Koniec protestu w elbląskich żłobkach \6

CZWARTEK
13|01|2022

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

REKLAMA

Jak zgłosić awarię i brak energii elektrycznej w Twoim domu?

Gdzie sprawdzić obszar awarii i czas jej usunięcia?

Odpowiedzi na te i inne pytania znajdziesz w dzisiejszym dodatku.

8021otba-d-M

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 6 703 NR 8 (20 709)

Daria Staszkiewicz mieszka pod Szczytnem z mężem Dawidem, z synami: Tymonem, Olafem i Mieszkiem oraz 1,5-roczną córeczką Gają. Czasem dnia jej brakuje, jednak w domu zawsze pachnie ciastem. \9

TO RODZINA DAJE JEJ SIŁĘ

Fot. arch. prywatne

TO SĄ NAJLEPSZE SZKOŁY W REGIONIE \5

CO DALEJ Z OŚRODKIEM? \8

WCIĄŻ CHCEMY GRAĆ Z RADOŚCIĄ \14

SPORT CODZIENNIE \22-24

ISSN 0137-9127
02
9 770137 912149

eprasa.pl 5d42bd53c9

HAKERZY WŁAMALI SIĘ NA KONTO POSEŁ IWONY ARENT

W twitterowym wpisie można było przeczytać: „Nie mogę już znieść makabry w Polsce! 100 tys. osób w Polsce zmarło na Covid. To nie liczba, to suma ludzkich dramatów – rodzin, dzieci, bliskich. Polska stała się krajem drastycznie rosnących cen i kosztów utrzymania polskich rodzin, Wychodzę z partii Nieudaczników i Szkodników”.

Zadzwoniliśmy więc do posłanki z Olsztyna, która natychmiast sprostowała te informacje. — To był atak hakerski na moje konto. Nie udzielam dalszych komentarzy w tej sprawie

— powiedziała nam Iwona Arent w krótkiej rozmowie.

To już nie pierwszy atak hakerski na konto polityka z Olsztyna. Kilka tygodni temu podobnie niewiarygodne wpisy pojawiły się na koncie prezydenta Piotra Grzymowicza. Szybko okazało się, że również była to sprawka hakerów. **KG**

LEŚNY ZŁODZIEJ WPADŁ NA GORĄCYM UCZYNKU

Gdyby nie leśny monitoring, uszłoby mu na sucho. Tymczasem aż 1000 zł mandatu dostał mężczyzna, który próbował ukraść drewno z lasu. Nagrały go kamery, a zatrzymała Straż Leśna. Wcześniej miejscowy leśniczy widywał w lesie mężczyznę, który kręcił się przy stosie ściętego drewna. Leśniczy o tym fakcie powiadomił strażników leśnych, a ci dyskretnie zainstalowali w pobliżu system przenośnego monitoringu.

Następnego dnia fotopułapka zarejestrowała jak mężczyzna, którego zachowanie wzbudziło podejrzenia leśniczego, pakuje wałki drewna na samochodową przyczepę. Odjechać z miejsca przestępstwa jednak nie zdążył, bo chwilę później zatrzymali go strażnicy leśni. Miłośnik „darmowego drewna” dostał 1000 zł mandatu – 500 zł za kradzież drewna, a drugie tyle za wjazd samochodem do lasu

ŹRÓDŁO: RDLP OLSZTYN

MINISTERSTWO ZDROWIA WYSYŁA SMS-Y W SPRAWIE SZCZEPIEŃ

Od 11 stycznia osoby, które przyjęły dawkę przypominającą szczepienia przeciw COVID-19, dostają specjalnego SMS-a z Ministerstwa Zdrowia. Centrum E-Zdrowia, podległe ministerstwu, będzie wysyłać takie SMS-y z zaproszeniem na przyjęcie dawki przypominającej szczepionki przeciw COVID-19. Resort zwrócił w wiadomościach tekstowych szczególną uwagę ponad 240 tys. osób na wagę szczepień w związku z rozprzestrzenianiem się wariantu Omikron koronawirusa.

— Staramy się w każdy możliwy sposób dotrzeć do jak największej liczby osób z informacją o możliwości zaszczepienia i niezwykłej wadze tego szczepienia. W kontekście nadchodzącej fali Omikrona dawka przypominająca jest naszym najmocniejszym buforem bezpieczeństwa – mówi minister zdrowia dr Adam Niedzielski.

UWAGA! Nowe SMS-y otrzyma każdy, komu będzie zbliżał się termin szczepienia przypominającego oraz każdy, kto się zaszczepi dawką przypominającą.

WYROK ZA AWANTURĘ O PARKOWANIE

W Elblągu na jednym z parkingów mężczyzna zwrócił innemu kierowcy uwagę na temat parkowania jego pojazdu, a właściwie... nieumiejętności w tym zakresie. Między panami chwilę później doszło do sprzeczki, przepychanek, a w konsekwencji jeden z nich użył wobec drugiego gazu pieprzowego. Gdy na miejsce przyjechał policyjny patrol, okazało się, że 67-letni mężczyzna, któremu zwrócono uwagę, miał wyjąć z bagażnika auta kij bejsbolowy i nim straszyć swojego adwersarza. Po-

licjanci pouczyli obie strony, a także zabezpieczyli kij bejsbolowy, a wobec mężczyzny, który posługiwał się tym narzędziem, skierowali wniosek do sądu. Sytuacja miała miejsce w październiku ubiegłego roku, a dziś znamy już wyrok w tej sprawie. Sąd skazał 67-latka na 1000 złotych grzywny oraz przepadek wspomnianego narzędzia popularnej za oceanem gry zespołowej – kija bejsbolowego.

Warto pamiętać: policja przypomina, że kto w miejscu publicznym posiada nóż, maczetę lub inny podobnie niebezpieczny przedmiot, a okoliczności jego posiadania wskazują na zamiar użycia go w celu popełnienia przestępstwa, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 3.000 zł.

ŹRÓDŁO: KMP ELBLĄG

REMONT KRAJOWEJ PIĘTNASTKI NA NIEBEZPIECZNYM ODCINKU

GDDKiA podpisała umowę na rozbudowę drogi krajowej nr 15 w miejscowości Rożental. Zadanie za kwotę 13,8 mln zł zrealizuje Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe z Brodnicy.

Zakres prac będzie obejmował m.in. podniesienie nośności nawierzchni do 11,5 t/oś. Przebudowane na rondo zostanie skrzyżowanie DK15 z drugim (od strony Ostródy) wjazdem do Rożentala, natomiast zlikwidowane zostanie skrzyżowanie DK15 z drogą powiatową nr 1214N (na odcinku Rożental - Grabowo).

Droga powiatowa zostanie włączona do ronda nowym odcinkiem wykonanym w ramach rozbudowy drogi krajowej.

W ramach inwestycji zbudowany zostanie korpus drogowy o przekroju jednojezdniowym 1x2, a istniejące zatoki autobusowe (wraz z peronami i dojściami) zostaną odtworzone. Powstaną też chodniki oraz przejścia dla pieszych wraz z odpowiednim oświetleniem. Prace budowlane potrwają 13 miesięcy.

Dojazd z miejscowości Rożental do DK15 możliwy jest poprzez dwa skrzyżowania, które oddalone są od siebie o zaledwie 300 m. Przy braku odpowiedniej ostrożności ze strony kierowców, na skrzyżowaniach zdarzają się kolizje z pojazdami skręcającymi do Rożentala lub włączającymi się do ruchu na drodze krajowej.

Inwestycja wpłynie na uspokojenie ruchu na długim, prostym odcinku drogi krajowej nr 15 oraz na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego w tym miejscu.

ŹRÓDŁO: GDDKIA

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
m.matera@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Dawid Żmuda
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Beata Brokowska
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 5d42bd53c9

DRUGA TARCZA MA ZATRZYMAĆ INFLACJĘ

Od 1 lutego ma obowiązywać tarcza antyinflacyjna 2.0, która ma pomóc złagodzić Polakom skutki wysokiej inflacji, a w dłuższym okresie nieco ją obniżyć. Eksperci chwalą podjęte kroki, ale wskazują też, że są one przewidziane tylko na pół roku.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Fot. Krystian Maj/KPRM/twitter.com/PremierRP

TARCZA ANTYINFLACYJNA 2.0 PRZEWIDUJE

1. Obniżenie VAT na paliwa z 22 proc. do 8 proc.
2. Zwolnienie z VAT produktów żywnościowych, które dziś objęte są stawką 5 proc.
3. Obniżenie VAT na gaz do 0 proc.
4. Obniżenie VAT na prąd do 5 proc.
5. Obniżenie VAT na ciepło systemowe do 5 proc.
6. Zwolnienie z VAT nawozów

Znamy założenia tarczy antyinflacyjnej 2.0, której projekt jest już w Sejmie. Zgodnie z zapowiedzią premiera Mateusza Morawieckiego od 1 lutego rząd obniży VAT do 8 proc. na paliwo oraz z 5 proc. do 0 proc. na żywność. Ma być też zerowy VAT na gaz i na nawozy, których ceny w dużej mierze rzutują na ceny żywności. Wszystkie te obniżki razem mogą kosztować budżet państwa między 15 a 20 mld zł.

— Większości Polaków sen z powiek spędzają wyższe rachunki. Wiadomo, że taka sytuacja może jakiś czas potrwać. Wiadomo, że inflacja została spowodowana przez czynniki zewnętrzne, ale to my musimy na nie znaleźć odpowiedź i ponosimy jej cenę — mówił na konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki.

Jak dodał, działania rządu mają pomóc Polakom złagodzić skutki inflacji oraz w dłuższej perspektywie pomóc w jej obniżeniu. Według szefa rządu tzw. tarcza 2.0 obniży inflację o ok. 1-1,5 pp. To sporo, choć trzeba pamiętać, że w grudniu inflacja w Polsce wyniosła 8,6 proc. i była najwyższa od 21 lat. Ile wyniesie inflacja w 2022 r.? Na pewno zdecydowanie więcej, niż przewidywał NBP, bo już nawet sam prezes banku uważa, że średniorocznie może wynieść 7,6 proc.

Chcąc pomóc Polakom przetrwać ten trudny okres od lutego do końca lipca rząd obniży stawkę VAT na żywność do 0 proc. Obecnie stawką VAT w wysokości 5 proc. objęte są towary wymienione w załączniku nr 10 do ustawy o VAT. Są to podstawowe produkty żywnościowe (np. niektóre owoce i warzywa, pieczywo, nabiał, mięso i przetwory mięsne, produkty zbożowe: mąka, kasze, makaron, określone napoje), książki drukowane oraz wydawane na dyskach, taśmach i innych nośnikach oraz czasopisma specjalistyczne.

Teoretycznie więc ceny tych towarów powinny spaść o zdjęty VAT i na to liczy rząd.

— To oznacza, że wszyscy, którzy handlują tymi produktami, powinni uwzględnić to w cenie i ceny powinny być niższe na te wszystkie artykuły. Mamy i Państwową Inspekcję Handlową, UOKiK i wszystkie możliwe działania po stronie państwa będą uruchomione. Liczę także na aktywność obywatelską, na mechanizmy konkurencyjne — podkreślił premier.

Eksperci doceniają kroki rządu w próbie zduszenia inflacji, ale wskazują też na pewne pułapki, bo wcale tak nie musi się stać, że ceny żywności czy np. paliwa spadną dokładnie o zdjęty VAT.

— Na pewno można się cieszyć z tego, że są podejmowane pewne działania. Na pewno nieco uspokoją rynek i samych Polaków, którzy boją się szczególnie wysokich cen energii i gazu. Pozytywnie oceniam te działania — mówi dr Waldemar Kozłowski, ekonomista z UWM. — Choć nie są to rozwiązania, które zduszą inflację, bo trzeba też pamiętać, że są wprowadzane na pewien czas. Ale podoba mi się też pewna narracja, która towarzyszy tym rozwiązaniom, żeby Polacy pilnowali cen, sprawdzali, czy rzeczywiście spadły po obniżeniu VAT. Teraz jest to kwestia tzw. niewidzialnej ręki rynku, czy rzeczywiście wszyscy przedsiębiorcy obniżą swoje ceny o mniejszy VAT, bo niektórzy mogą chcieć jeszcze więcej zarobić. Rynek kieruje się swoimi prawami.

ZDANIEM PREMIERA PO OBNIŻCE VAT CENA PALIWA POWINNA SPAŚĆ OD 60 DO 70 GROSZY. CO OZNACZA, ŻE WRÓCILIBYŚMY DO OK. 5 ZŁ ZA LITR PALIWA. I TU EKSPERCI MÓWIĄ, ŻE JEST TO BARDZO REALNE.

Czy w lutym kierowcy przeżyją pozytywny szok na stacjach? To niewykluczone, choć wczoraj tematem numer jeden była oczywiście sprawa wejścia Węgrów i Saudyjczyków na polski rynek paliwowy. PKN Orlen poinformował bowiem, że węgierski koncern naftowy MOL przejmie 417 stacji benzynowych Lotosu. W zamian Orlen otrzyma 185 stacji MOL na Węgrzech i na Słowacji, a Saudyjski gigant Saudi Aramco kupi 30 procent udziałów w Rafinerii Gdańskiej.

Zgodnie z decyzją Komisji Europejskiej PKN Orlen łącząc się z Lotosem musi pozbyć się części majątku gdańskiego koncernu. Chodzi o uniknięcie monopolizacji rynku.

Jednak to nie wszystko. Zgodnie z umową saudyjski koncern ma dostarczyć na polski rynek własną ropę. Jednym z elementów porozumienia jest bowiem długoterminowa umowa między Orlenem a saudyjską grupą na dostawy ropy od 200 do 337 tys. baryłek dziennie. Szacuje się, że dostawy, już po połączeniu koncernu z Lotosem, mogą zaspokajać do 45 proc. łącznego zapotrzebowania całej grupy Orlen.

I na ten punkt umowy wskazują eksperci. — W kontekście dywersyfikacji źródeł dostawy ropy, zwiększymy uniezależnienie się od rosyjskiej ropy — mówi dr Jakub Bogucki z e-petrol.pl. — Tym bardziej że Saudyjczycy sami będą korzystać z tej ropy, a więc trudno się spodziewać, że będą sprowadzać jakąś bardzo drogą ropę, na czym może korzystać też Orlen.

STUDENCI PISZĄ PETYCJĘ I ZBIERAJĄ PODPISY

Nauka zdalna na UWM obowiązuje do 16 stycznia. Od poniedziałku studenci powinni stawić się w uniwersyteckich budynkach. Część chce przedłużenia zdalnego nauczania.

Nauka zdalna ma swoich zwolenników i przeciwników. Studenci zostali wysłani na naukę przed ekranami komputerów tuż przed świętami, a ich powrót na uczelnię jest zaplanowany na 17 stycznia. Będą mieli dwa tygodnie do zimowej sesji egzaminacyjnej, po której wrócą do swoich domów na ferie zimowe. Zdaniem niektórych, przez ponad miesiąc, który przesiedzieliby w domach, sytuacja epidemiczna mogłaby ulec zmianie.

— Nie jestem w stanie zrozumieć aktualnej sytuacji na uniwersytecie — mówi chcący zachować anonimowość jeden ze studentów Wydziału Humanistycznego. — Po przejściu na zdalne nauczanie poczułem się o wiele bezpieczniej, a teraz muszę znów wystawiać się na wirusa.

Studenci, którzy stworzyli petycję, argumentują swoje działania tym, że zaostrzająca się sytuacja epidemiologiczna w kraju i wzrost liczby zachorowań na koronawirusa, szczególnie na nowy wariant Omikron, napawa ich niepewnością i obawami.

Poruszają też aspekt finansowy:

— (...) Powrót wiąże się również z kolejnymi kłopotami w szukaniu lokalu. Część studentów zrezygnowała ze swoich stancji — piszą studenci w petycji.

I dodają: Pracowaliśmy wytrwale przez okres edukacji zdalnej w trosce o bezpieczeństwo nasze i wykładowców i dalej w tym trwając chcielibyśmy prosić o możliwość przedłużenia edukacji zdalnej.

Petycja spotkała się ze sprzeciwem części studentów.

— Wygodniej jest wstać o 7:55 na zajęcia, które zaczynają się na 8:00 niż o 06:00. Dużo łatwiej jest otworzyć laptopa, zalogować się do Teamsa i leżeć w łóżeczku, niż zimą dojechać na uczelnię, w zatłoczonym busie. (...) Łatwiej jest mieć zdalne, bo można ściągnąć, spisać na kolosach i nikt tego nie zweryfikuje. Rozumiem sytuację, że korona i że się boicie, ale to nie Wy decydujecie o tym, czy wrócimy na uczelnię czy nie. Prawda jest taka, że wszyscy się rozleniwiliście przez zdalne i przyzwyczailiście się do takiej formy pracy, takiej formy studiowania. Przypomnę tylko, że studiowanie to krótki okres w życiu. Chodzi o to, żeby być fizycznie na uczelni, poznawać ludzi, integrować się, a Wy chcecie siedzieć dalej w domu zamknięci. Spędziłam prawie cały okres studiów zamknięta w domu i mam dosyć — skomentowała petycję jedna ze studentek.

Studenci zbierają podpisy. Petycja niedługo może trafić na biurko rektora UWM, do którego należy ostateczna decyzja o przedłużeniu nauki zdalnej.

KAROL GROSZ

eprasa.pl 5d42bd53c9

SPÓR O UCHWAŁY ANTYSMOGOWE

Trwają konsultacje społeczne na temat wprowadzenia uchwał antysmogowych w regionie. W swoim apelu tym planom stanowczo sprzeciwiają się narodowcy z Olsztyna. — To są ogólniki nie poparte żadnymi merytorycznymi argumentami — mówi przewodnicząca sejmiku województwa Bernadeta Hordejuk.

KAROL GROSZ
k.grosz@gazetaolsztynska.pl

Przypomnijmy. Do 21 stycznia 2022 roku każdy mieszkaniec regionu może zgłosić swoje uwagi i wnioski odnośnie projektów uchwał w sprawie wprowadzenia na terenie województwa warmińsko-mazurskiego ograniczeń lub zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw stałych. Chodzi tu o tak zwane „uchwały antysmogowe", które będą procedowane w Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego już w lutym tego roku.

W Polsce sukcesywnie są zaostrzane przepisy dotyczące sposobów ogrzewania domów i mieszkań. Jako pierwszy uchwałę antysmogową przyjął już na początku 2016 roku Sejmik Województwa Małopolskiego, a definitywny zakaz palenia węglem i drewnem w Krakowie obowiązuje od września 2019 roku.

Kolejne województwa coraz bardziej zaostrzały przepisy, odpowiednio je dopasowując do liczby mieszkańców, gęstości zaludnienia i stopnia zanieczyszczenia powietrza. W tej chwili tylko dwa województwa nie przyjęły żadnych uchwał antysmogowych — Podlaskie i Warmińsko-Mazurskie.

Fot. archiwum GO/BSz

W Polsce około 50 procent smogu pochodzi z kotłów na paliwo wysokoemisyjne

W odróżnieniu od sąsiedniego województwa, pierwsze prace w naszym regionie zostały już podjęte. I wszystko zmierza do tego, żeby niedługo zaczęły być wprowadzane w życie.

Działacze Ruchu Narodowego Okręgu Warmińsko-Mazurskiego nie zgadzają się na wprowadzenie takich regulacji, więc wystosowali do mieszkańców regionu następujący apel:

„Apelujemy do radnych Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego o odrzucenie projektów uchwał w sprawie wprowadzenia ograniczeń i zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw".

UZASADNIENIE:

Jesteśmy świadkami gwałtownego wzrostu cen wszystkich nośników energii, co szczególnie odbija się na budżetach domowych mieszkańców naszego regionu. Wprowadzenie zakazu spalania węgla, a w szczególności drewna, może zrujnować Warmię i Mazury, które wciąż pozostają obszarem najwyższego bezrobocia. Pozyskiwanie drewna opałowego oraz peletu, zrębków, brykietu i innych form biomasy na opał, stanowi ważną część przychodów w naszym województwie. Jednocześnie dzięki dobrodziejstwu obszarów zielonych mamy zdrowe i czyste powietrze, przez co nie ma uzasadnienia dla wprowadzania restrykcji i zakazów.

Oczywiście nasz apel nie oznacza zgody na spalanie śmieci i odpadów. W tym zakresie obowiązujące prawo daje wystarczające narzędzia do ścigania ludzi z premedytacją zanieczyszczających środowisko.

Piotr Lisiecki w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską" podkreśla, że drewno jest skarbem naszego regionu, a zakaz palenia nim w piecach byłby ekonomicznym strzałem w stopę. Narodowcy podkreślają, że będą dokładać wszelkich starań, żeby uchwały nie zostały przyjęte.

Przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego Bernadeta Hordejuk zapytana przez dziennikarza „Gazety Olsztyńskiej" o jej stanowisko wobec tego apelu odparła, że do radnych nie wpłynęło żadne pismo o takiej treści. Przekazaliśmy jej więc treść apelu.

— To są ogólniki nie poparte żadnymi merytorycznymi argumentami. Do 21 stycznia trwają konsultacje społeczne odnośnie obydwu uchwał antysmogowych, więc tam mogą zgłosić swoje uwagi. Dopiero po uwzględnieniu wszystkich uwag zgłoszonych w trybie tych właśnie konsultacji, zarząd przedstawi nam gotowe uchwały i w marcu będziemy je procedowali — mówi Bernardeta Hordejuk, przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego. — Takie apele więc są zagraniem pod publikę i próbą narobienia hałasu — dodaje.

Piotr Lisiecki podkreśla, że narodowcy skorzystali również z trybu konsultacji społecznych, a na biurku zarządu leży prośba o odrzucenie obydwu uchwał antysmogowych.

Najprawdopodobniej jednak uchwały, jeśli zaczną być procedowane, zostaną przyjęte. Obecnie większościowa koalicja w Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego to zwolennicy regulacji antysmogowych.

Rozmawialiśmy również z Piotrem Siergiejem, ekspertem ds. smogu. Jego zdaniem uchwały antysmogowe mogą przynieść regionowi wiele korzyści.

— Podstawową korzyścią z wprowadzenia uchwał antysmogowych jest poprawa jakości powietrza w regionie. Jeśli uda się wymienić najgorsze kotły do 2027 roku w miastach i 2029 we wsiach, to wtedy bardzo znacznie poprawi się jakość powietrza — komentuje Piotr Siergiej z Polskiego Alarmu Smogowego, pochodzący z naszego regionu. — W Polsce około 50 procent smogu pochodzi z tzw. kopciuchów, czyli kotłów na paliwo wysokoemisyjne. W okresie zimowym na Warmii i Mazurach ten odsetek rośnie do ponad 90 procent, bo odsetek przemysłu i samochodów na drogach w porównaniu z resztą kraju jest dość niski. Szacuje się, że około 45 tysięcy Polek i Polaków rocznie umiera na choroby spowodowane złą jakością powietrza. Są to głównie choroby płuc i serca, związane z ich niewydolnością. Wprowadzenie odpowiednich regulacji antysmogowych może to zmienić.

PO TORACH POJEDZIEMY ZNACZNIE DROŻEJ

Za 52 zł do Gdańska i 50 zł do Warszawy. PKP Intercity podniosło ceny biletów kolejowych. I to naprawdę znacznie.

Od 13 stycznia w pociągach PKP Intercity będzie obowiązywał nowy cennik. Od teraz za bilet z Olsztyna do Trójmiasta zapłacimy nie 39,90 zł, ale aż 52 zł. Z kolei podróż do Warszawy będzie nas kosztowała 50 zł, czyli o 10 zł więcej niż do tej pory.

Mieszkańcy Olsztyna nie kryją oburzenia: — Niby nie jestem zdziwiony, bo co roku wszystko drożeje, ale teraz to naprawdę duży uszczerbek dla portfela. Podróż pociągiem staje się luksusem — powiedział pan Marcin, który na trasie Olsztyn-Gdańsk podróżuje regularnie.

Fot. PKP Intercity

Przedsiębiorstwo tłumaczy, że dostosowuje ceny biletów do aktualnej sytuacji na rynku, rosnących kosztów działalności oraz oferty konkurencji.

— W latach 2014-2020 wzrosły koszty związane z remontami taboru kolejowego oraz stacji postojowych, znacząco wzrosły także ceny energii trakcyjnej — powiedziała Anna Zakrzewska, rzeczniczka prasowa PKP Intercity.

I dodała tłumacząc podwyżkę: — W przypadku „biletu taniomiastowego" na trasie Olsztyn-Trójmiasto, to został on wprowadzony ze względu na remont infrastruktury kolejowej, co skutkowało wydłużonym czasem przejazdu pociągów. Prace remontowe zostały zakończone, a komfort podróży oraz czas przejazdu zdecydowanie się poprawiły.

PKP Intercity zlikwidowało również tzw. bilet weekendowy.

OLGA DADAŃSKA

eprasa.pl 5d42bd53c9

TO SĄ NAJLEPSZE SZKOŁY W REGIONIE

XII LO im. Marii i Georga Dietrichów w Olsztynie jest najlepszym ogólniakiem, a Technikum nr 7 (ZSE) w Olsztynie najlepszym technikum w naszym regionie — wynika z ogólnopolskiego rankingu szkół ponadgimnazjalnych „Perspektywy 2022".

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Już po raz 24. miesięcznik „Perspektywy" przygotował ogólnopolski ranking szkół ponadgimnazjalnych. W tegorocznym pod uwagę wzięto 1256 liceów ogólnokształcących i 1165 techników. W tym roku wśród liceów zwyciężyło XIV Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Warszawie, które od lat jest w czołówce rankingu. W kategorii techników najlepsze okazało się Technikum Nowoczesnych Technologii w Kleszczowie, które w ubiegłym roku było na trzecim miejscu.

Według rankingu najlepszym ogólniakiem w naszym regionie jest XII LO im. Marii i Georga Dietrichów w Olsztynie, które jako jedyne zresztą znalazło się w pierwszej setce liceów w Polsce. Uniwersyteckie XII LO, które od roku znajduje się pod skrzydłami UWM, znalazło się na 55. miejscu w kraju. To zdecydowany awans w porównaniu z ubiegłorocznym rankingiem, w którym olsztyński ogólniak był na 85. miejscu. Dziś prof. Jerzy Przyborowski, rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego ma spotkać się z jego dyrektorką Dorotą Linkiewicz, aby przekazać jej gratulacje z okazji zajęcia przez szkołę pierwszego miejsca w regionie.

Fot. pixabay.com

Rankingi w pewien sposób oddają poziom kształcenia w danej placówce

Na drugim miejscu w regionie zostało sklasyfikowane w tym roku II LO im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Olsztynie, które w ogólnopolskim rankingu zajęło 131. miejsce. Na trzecim miejscu w województwie uplasowało się I LO im. Adama Mickiewicza w Olsztynie (151. pozycja w rankingu ogólnopolskim).

Wśród techników najwyżej w regionie zostało sklasyfikowane Technikum nr 7 (ZSE) w Olsztynie, które w klasyfikacji ogólnopolskiej znalazło się na 91. miejscu. Drugie miejsce w województwie zajęło Technikum (ZSM) w Elblągu (119. pozycja w kraju), a trzecie Technikum (ZS im. J. Śniadeckiego) w Szczytnie (126. lokata w kraju).

Olsztyńskie Technikum nr 7 od lat utrzymuje się wśród najlepszych techników w regionie i w kraju, ale miniony rok ze względu na pandemię był trudny dla całej edukacji. — Tym bardziej cieszymy się, że udało nam się utrzymać tę wysoką pozycję — nie kryje zadowolenia z wyników rankingu Stefan Procyk, dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Mikołaja Kopernika w Olsztynie. — Ten sukces to zasługa kadry, uczniów i ich rodziców — podkreśla.

Rankingi są tylko rankingami, ale na pewno w pewien sposób oddają poziom kształcenia w danej placówce. W tym roku na wynik w rankingu wpływ miały sukcesy szkół w olimpiadach przedmiotowych i wyniki matury. W przypadku liceów brano pod uwagę też osiągnięcia w olimpiadach międzynarodowych, a w przypadku techników wyniki egzaminów zawodowych.

TOP 10 LICEÓW W REGIONIE:

1. XII LO im. Marii i G. Dietrichów — Olsztyn (55. pozycja w kraju)
2. II LO im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego — Olsztyn (131)
3. I LO im. Adama Mickiewicza — Olsztyn (151)
4. II LO z Oddz. Dwujęz. im. K. Jagiellończyka — Elbląg (191)
5. IV LO im. Marii Skłodowskiej-Curie — Olsztyn (198)
6. I LO im. Stefana Żeromskiego — Ełk (222)
7. Salezjańskie LO im. św. Dominika Savio — Ostróda (328)
8. I LO im. Wojciecha Kętrzyńskiego — Kętrzyn (355)
9. I LO im. Wojciecha Kętrzyńskiego — Giżycko (408)
10. LO im. Stefana Żeromskiego — Bartoszyce (413)

TOP 10 TECHNIKÓW W REGIONIE:

1. Technikum nr 7 (ZSE) — Olsztyn (91. pozycja w kraju)
2. Technikum (ZSM) — Elbląg (118)
3. Technikum (ZS nr 2 im. J. Śniadeckiego) — Szczytno (126)
4. Technikum nr 8 (ZSChiO) — Olsztyn (159)
5. Technikum nr 1 (ZS im. Boh. Września 1939 r.) — Iława (200)
6. Technikum nr 1 (ZS nr 2 im. W. Jagiełły) — Mrągowo (219)
7. Technikum (ZS) — Lubawa (256)
8. Technikum (ZSZ im. gen. J. Bema) — Węgorzewo (289)
9. Technikum nr 1 (ZSS) — Olsztyn (317)
10. Technikum (ZS nr 1 im. St. Staszica) — Szczytno (318)

PODRABIAŁ I TERAZ ODPOWIE

Fot. KMP w Olsztynie

OLSZTYN\\\ Policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie dotarli do osoby, która wprowadzała do obrotu podrobioną odzież z zastrzeżonymi znakami towarowymi. Olsztyńscy funkcjonariusze od ponad roku gromadzili dowody w tej sprawie.
W trakcie przeszukania jednego z zajmowanych przez mężczyznę lokali zabezpieczono blisko 250 sztuk podrabianych ubrań. 39-latek do swojej „pracy" miał wykorzystywać m.in. komputery i plotery, dzięki którym podrabiał loga znanych marek. Mężczyzna umieszczał zastrzeżone znaki towarowe na bluzach czy koszulkach, które następnie trafiały na portale aukcyjne. W ten sposób oszukał sześć firm. Mieszkańcowi Olsztyna grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna odpowie również za uprawę konopi innych niż dozwolone włókniste. Jest to przestępstwo zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

INF. KMP W OLSZTYNIE

NOWA TABLICA I NOWY NACZELNIK

Dziś uroczyście zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa poświęcona podpułkownikowi Janowi Niemierskiemu. Znajduje się na budynku Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

Na budynku Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie przy ul. Partyzantów zawisła już pamiątkowa tablica poświęcona ppłk. Janowi Niemierskiemu. Dzisiaj w południe zostanie uroczycie odsłonięta.

Fot. IPN Olsztyn

Kim był ppłk Jan Nimierski ps. Kasperski (1886–1941)? Urodził się w Butrynach w chłopskiej rodzinie. Jako nastolatek pojechał do Frankfurtu nad Odrą, gdzie w 1906 r. ukończył gimnazjum. Następnie odbył jednoroczną służbę wojskową w 1. Pułku Grenadierów w Królewcu. Potem aż do wybuchu I wojny światowej pracował jako urzędnik bankowy w Metzu. W czasie wojny służył w niemieckiej armii, współpracując jednocześnie z Polską Organizacją Wojskową. Po zakończeniu działań wojennych, w listopadzie 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego, gdzie jako dowódca 3. kompanii 6. Pułku Piechoty 1. Dywizji Piechoty brał udział w walkach pod Lidą i Wilnem.

Przed plebiscytem 1920 r. na Warmii i Mazurach został odwołany z frontu i oddelegowany do działań na rzecz Polski. Został wówczas mianowany komendantem naczelnym Straży Mazurskiej, która podlegała Oddziałowi II Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Celem Straży była obrona ludności popierającej przyłączenie ziem plebiscytowych do Polski przed bojówkami niemieckimi. Po przegranym plebiscycie wrócił do 6. Pułku Piechoty będąc kolejno: dowódcą kompanii, dowódcą batalionu i zastępcą dowódcy pułku. W 1934 r. w stopniu podpułkownika przeszedł w stan spoczynku, a w kolejnym roku został wybrany na prezydenta Rzeszowa. Na początku 1940 r. został aresztowany przez Gestapo i 5 kwietnia 1941 r. osadzony w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau, w którym poniósł śmierć.

Po uroczystości w Delegaturze IPN przy ul. Jagiellońskiej 46 odbędzie się konferencja prasowa w sprawie zmian personalnych w olsztyńskiej placówce IPN. Nowym naczelnikiem delegatury zostanie dr hab. Karol Sacewicz. Dotychczasowy naczelnik dr Paweł Warot będzie kierował oddziałem IPN w Gdańsku.

AM

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 13 stycznia 2022 r. do 3 lutego 2022 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w dzierżawę bądź użyczenie.***
Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl.**

PREZYDENT OLSZTYNA

4122otbr-A-P

eprasa.pl 5d42bd53c9

KONIEC PROTESTU W ŻŁOBKACH

W połowie grudnia pracownicy żłobków miejskich z Elbląga ogłosili akcję protestacyjną, domagając się m.in. wyrównania płacy zasadniczej i stworzenia ścieżki awansu. Część postulatów nie mogła zostać spełniona, ale strajk się zakończył. Co się zmieni?

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

W ostatnim miesiącu minionego roku Organizacja Międzyzakładowa NSZZ Solidarność Pracowników Żłobków Miejskich w Elblągu zmuszona została wejść z pracodawcą w spór zbiorowy i ogłosiła akcję protestacyjną.

— Żłobki od 2011 podlegają pod Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, co oznacza, iż pracowników żłobków nie obejmują zapisy w Karcie Nauczyciela, jak się powszechnie uważa, a norma dobowa czasu pracy to 8 godzin dziennie (40 tygodniowo w 5-dniowym tygodniu pracy) informowała organizacja.

— Każdego dnia pod opieką w żłobkach miejskich jest około 350 dzieci, gdzie na jedną grupę przypada od 20 do nawet 37 dzieci. Dokładamy wszelkich starań, by ukierunkować rozwój waszych pociech zgodnie z ich wrodzonym potencjałem i możliwościami rozwojowymi w relacjach ze środowiskiem rodzinnym i domowym. Sprawujemy nie tylko opiekę nad dzieckiem, ale również wdrażamy działania wychowawcze, edukacyjne i pielęgnacyjne. Wspieramy dzieci w osiągnięciu gotowości przedszkolnej. Nasza praca od zawsze jest bardzo odpowiedzialna i wymaga profesjonalizmu, ponieważ chodzi w niej przede wszystkim o dobro dziecka, co jest dla nas najważniejsze nawet podczas trwania akcji protestacyjnej — pisali pracownicy żłobków w przekazanej do naszej redakcji wiadomości.

A wśród swoich postulatów wymieniali m.in.: wyrównanie płacy zasadniczej na tych samych stanowiskach z ujednoliceniem regulaminu wynagradzania pracowników, stworzenie ścieżki awansu zawodowego, bo ta, jak informowali, obecnie nie istnieje, oraz zabezpieczenie środków na dodatkowe wynagrodzenie za zastępowanie tych pracowników, którzy przebywają na zwolnieniu lekarskim.

— W odpowiedzi władze miasta podniosły nam od listopada wynagrodzenie o 220 złotych średnio na etat — do kwoty 3010 zł, co finalnie od stycznia stanie się koniecznością, ponieważ tyle będzie wynosiło minimalne wynagrodzenie — przekazywała Organizacja Międzyzakładowa NSZZ Solidarność Pracowników Żłobków Miejskich w Elblągu.

fot. freepik

Pracownicy żłobków domagali się m.in. stworzenia ścieżki awansu zawodowego i wyrównania płacy zasadniczej

I informowała, że termin mediacji zaproponowano dopiero na 27 grudnia.

— To dwa tygodnie od rozpoczęcia protestu, co pokazuje opieszałość w tak ważnej społecznie sprawie, w związku z czym czujemy się lekceważeni — podsumowali pracownicy żłobków.

A rzeczniczka prezydenta Elbląga Witolda Wróblewskiego informowała: — Związek Zawodowy Solidarność nie skierował zapytania do władz miasta w sprawie podwyżek w elbląskich żłobkach. Niemniej, znając treść pisma skierowanego do dyrektorów elbląskich żłobków, wspólnie z nimi przygotowujemy propozycje, które zostaną przedstawione 27.12.2021 na spotkaniu ustalonym przez dyrektorów elbląskich żłobków.

W środę 12 stycznia władze Elbląga przekazały dobrą wiadomość — protest w elbląskich żłobkach dobiegł końca.

— Złożone przez protestujących propozycje z przyczyn ekonomicznych nie mogły być w pełni przyjęte. Prezydent Elbląga zaproponował więc optymalne warunki, które zostały przyjęte przez pracowników. Zgodnie z przedstawioną propozycją zabezpieczono środki na nagrody dla pracowników, zabezpieczono środki na dodatki specjalne oraz na podwyżkę płacy zasadniczej dla pracowników merytorycznych: opiekuna — 100 zł, starszego opiekuna — 200 zł, pielęgniarki — 300 zł. Ponadto prezydent zaproponował ścieżkę rozwoju zawodowego pracowników bezpośrednio zajmujących się dziećmi. W porozumieniu zawarty został również zapis o tym, że pracodawca nie będzie rozwiązywał z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników przez okres 36 miesięcy od dnia zawarcia porozumienia — przekazała rzeczniczka prasowa Witolda Wróblewskiego.

I dodała: — Podpisane porozumienie związków zawodowych z dyrektorami elbląskich żłobków kończy trwający od 13 grudnia spór zbiorowy.

ŁUKASZ GESEK I ZESPÓŁ RELIGION ZAPREZENTOWALI NOWY UTWÓR

Pracujemy właśnie nad płytą, która ukaże się wiosną tego roku. Aktualnie gotowych jest 16 utworów — informuje elbląski wokalista i chwali się najnowszym teledyskiem.

Zespół Religion, na czele ze znanym już elbląskiej publiczności z innych projektów muzycznych Łukaszem Geskiem, wykonuje tak zwaną muzykę uwielbieniową — opowiadającą o wierze i Bogu. Utwór, który miał premierę wraz z początkiem nowego roku, jest akustyczną balladą zaaranżowaną na instrumenty smyczkowe, takie jak skrzypce, altówka, wiolonczela i fortepian.

Do tej pory zespół zaprezentował już kilka singli wraz z teledyskami. Wszystkie utwory nawiązują do treści religijnych.

W najnowszym utworze wystąpili: Agnieszka Lach — wokal, Klaudia Makowska — altówka, Paulina Godzińska — skrzypce, Dominika Żak — wiolonczela, oraz, będący autorem muzyki i tekstu, Łukasz Gesek — wokal i piano. Teledysk do utworu zrealizował Marcin Szupłak oraz Sebastian Bona-Kuchejda.

— Nowa piosenka „Jezus — Największa miłość" powstała pod wpływem lektury psalmów i opowiada o prawdzie chrześcijańskiej, o tym, że Jezus Chrystus oddał za nas życie na krzyżu i dzięki temu aktowi miłosierdzia, każdy z nas otrzymuje łaskę odpuszczenia grzechów, jeżeli tylko przyjdziemy do Boga. Ta piosenka jest modlitwą. Wszyscy potrzebujemy oczyszczenia, czasu na modlitwę, spokoju, zastanowienia się nad swoim życiem i jego sensem — przekazuje Łukasz Gesek.

Fot. materiały prasowe zespołu

Łukasz Gesek i zespół Religion nagrali teledysk do nowej piosenki

Wydaje się, że piosenka przypadła do gustu mieszkańcom i mieszkankom Elbląga.

— Mogłabym jej słuchać bez końca. Piękne i przepięknie zaśpiewane słowa — komentuje jedna z elblążanek.

A inna dodaje: — Piękna piosenka — podobnie jak pozostałe utwory zespołu. **KK**

eprasa.pl 5d42bd53c9

REMONT RUSZY, JAK BĘDĄ PIENIĄDZE

Stację kolejową w Ostródzie czeka gruntowna przebudowa. PKP PLK ma już gotowy projekt budowlany. Obecnie zarządca stara się o pozwolenie na budowę. Przetarg zostanie ogłoszony z chwilą zapewnienia finansowania. Co się zmieni?

Według planów na dworcu PKP w Ostródzie przebudowanych zostanie sześć torów i dwa perony. Będą miały 76 cm wysokości zamiast obecnych ok. 30 cm. Przebudowana zostanie infrastruktura towarzysząca — sieć trakcyjna i urządzenia sterujące ruchem kolejowym.

Przebudowany zostanie również tunel pod torami. Powstanie nowy odcinek (od strony ul. Słowackiego), który umożliwi wyjście na peron nr 1 za wschodnią ścianą budynku dworca, w którym obecnie znajduje się wyjście z tunelu. Przy każdym peronie pojawią się windy. Znikną też historyczne zadaszenia wejść do tunelu — zostaną wykorzystane jako zadaszenia stojaków rowerowych od strony ul. 11 Listopada i ul. Słowackiego. Na peronach zostaną ustawione nowe wiaty. Projekt nie przewiduje pasa zieleni, który obecnie zdobi perony.

Fot. Archiwum PKP PLK

Stację kolejową w Ostródzie czeka modernizacja. Zniknie z peronu pas zieleni

PKP PLK opracowały już projekt budowlany i starały się o pozwolenie na budowę. — Jesteśmy gotowi do ogłoszenia przetargu i z chwilą zapewnienia finansowania zostanie ogłoszone postępowanie. Zakończenie budowy planujemy w 2025 roku – informuje Martyn Janduł.

Ostróda ma już za sobą remont budynku dworca. Przypomnijmy, że po przejęciu dworca przez miasto, przygotowany został wniosek o dofinansowanie rewitalizacji dworca ze środków unijnych. Koszt to ponad 5 mln zł, z czego wkład miasta wyniósł 1,5 mln zł. I to były dobrze wydane pieniądze!

Już we wrześniu 2015 roku w siedzibie Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju w Warszawie ogłoszono listę laureatów ósmej edycji konkursu „Polska Pięknieje – 7 Cudów Funduszy Europejskich". W kategorii „Rewitalizacja" wygrał właśnie ostródzki dworzec.

Konkurs ma na celu wyłonienie i nagrodzenie najlepszych projektów zrealizowanych z dofinansowaniem ze środków Unii Europejskiej.

Spośród 195 zgłoszeń Kapituła Konkursu wskazała 21 projektów nominowanych w siedmiu kategoriach: rewitalizacja, obiekt turystyczny, turystyka aktywna, turystyka mobilna i wirtualna, kultura i sztuka, edukacja, miejsce przyjazne rodzinie. Zwycięstwo było prestiżowe i chociaż nie idą za tym nagrody pieniężne, są inne profity. Dworzec został obfotografowany, a jego zdjęcia przez rok wisiały w holu ministerstwa infrastruktury. Poza tym ministerstwo wydało specjalny folder reklamowy, w którym ostródzka inwestycja została dokładnie opisana i rozreklamowana.

Dobrze się stało, że dworce przeszły na „garnuszek" samorządów. Wiele z nich stało się wizytówkami miast.

Było to możliwe po 2001 roku, gdy weszła w życie ustawa o restrukturyzacji PKP, która między innymi umożliwiła PKP SA przekazywanie jednostkom samorządu terytorialnego mienia, w tym zbędnych dworców. Zgodnie z nią kolej mogła przekazywać gminom odpłatnie budynki dworców w drodze przetargu publicznego lub w trybie bezprzetargowym, a w określonych sytuacjach również nieodpłatnie.

W latach 2013-16 PKP planowała przekazać samorządom w różnych formach 391 dworców, samorządy przejęły 200 takich obiektów. Dlaczego tak mało? Z prostego powodu: dworce były w złym stanie technicznym, a samorządy nie mogły wykorzystać w całości obiektów na inne cele niż transport albo nie akceptowały warunków stawianych przez PKP SA dotyczących utrzymania pomieszczeń technicznych, poczekalni i kas biletowych. W naszym województwie w latach 2013-2018 PKP SA zbyła na rzecz samorządów 14 dworców, m.in. w Ostródzie, a także dworce z Giżycku czy Kętrzynie. Trzynaście z nich zostało przekazanych nieodpłatnie.

BCL

BAR BARON ZAGRA Z WIELKĄ ORKIESTRĄ

Szyld z napisem „Słynne olsztyńskie zapiekanki" zostanie wystawiony na aukcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. To pomysł wiernych klientów.

Przed barem przy dworcu, który sprzedaje „Olsztyńskie słynne zapiekanki" ustawiają się długie kolejki. Takim zainteresowaniem budka nie cieszyła się przez długie lata. Praca wre, bo ludzie chcą zjeść ostatni raz zapiekankę, którą znają z lat młodości. Mają czas tylko do 13 stycznia, bo tego dnia bar kończy działalność. Z powodu remontu dworca budka musi zostać zlikwidowana.

Fot. Zbigniew Woźniak

Nad okienkiem, z którego wydawane są zapiekanki, pojawił się nowy szyld z podziękowaniem dla klientów za wspólne 34 lata. Stary został zdjęty, ale nie zostanie zniszczony. Będzie przekazany na licytację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. 30. finał odbędzie się 30 stycznia. Pieniądze z tegorocznego finału zostaną przeznaczone dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci.

— Mamy plan, żeby wystawić szyld. Na ten pomysł wpadli nasi klienci. To oni podpowiedzieli nam, żeby tak zrobić — mówi Agnieszka Jędrzejewska, córka właścicielki lokalu Baron z zapiekankami. — Takie podpowiedzi pojawiały się w komentarzach i w wiadomościach na Messengerze.

O tym, że olsztyniacy darzą bar sentymentem, świadczą nie tylko długie kolejki, ale również prezenty z podziękowaniem. Ania i Tomek podarowali na przykład personelowi bransoletki z sympatyczną kartką: „To było ważne miejsce również dla nas. Będziemy o Was pamiętać. Dziękujemy."

Bar Baron będzie otwarty do czwartku 13 stycznia. Czy tego dnia też zabraknie zapiekanek przed zamknięciem? Do tej pory szły jak świeże bułeczki. Obsługa jednak nie dawała sobie rady z pieczeniem aż takiej ilości bagietek. Bywało, że już ok. godz. 15 trzeba było obejść się smakiem, a lokal jest czynny w godz. 8-21.

— Zrobimy wszystko, aby zapiekanek wystarczyło dla wszystkich — dodaje Agnieszka Jędrzejewska.

Rozbiórkę słynnej budki z zapiekankami przy Dworcu Głównym zaplanowano na najbliższą sobotę.

ADA ROMANOWSKA

eprasa.pl 5d42bd53c9

RODZICE WCIĄŻ WALCZĄ O OŚRODEK

Władze miasta zadecydowały: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niesłyszących im. Marii Grzegorzewskiej w Olsztynie zostanie zlikwidowany. Rodzice nie chcą pogodzić się z decyzją ratusza. Walczą o placówkę.

ALICJA KOWALCZYK
a.kowalczyk@gazetaolsztynska.pl

Przypomnijmy. Pierwszy raz pomysł likwidacji Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niesłyszących im. Marii Grzegorzewskiej w Olsztynie pojawił się jeszcze w ubiegłym roku. Władze miasta swoją decyzję uzasadniały zbyt dużymi kosztami utrzymania. O tym, że ośrodek idzie do likwidacji pracownicy mieli dowiedzieć się zaledwie kilka dni przed Sesją Rady Miasta, na której radni mieli dyskutować na temat ośrodka.

Pracownicy w pośpiechu napisali list otwarty do radnych. Przekonywali w nim, że „nikt nie konsultował się z nimi w sprawie przyszłości Ośrodka", wyliczali zasługi oraz podkreślali wielki potencjał placówki. Kolejnym przełomem w sprawie była decyzja warmińsko-mazurskiego kuratora, który nie zgodził się na likwidację ośrodka i przeniesienie jego uczniów do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Kornela Makuszyńskiego w Olsztynie.

„Likwidacja wpłynie na pogorszenie warunków nauki i opieki zarówno dla dzieci ze zlikwidowanego środka, jak i dzieci ze specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Kornela Makuszyńskiego. Ponadto reorganizacja środków doprowadzi do stanu, że jeden dyrektor będzie zarządzał trzema budynkami o różnych kubaturach, co w konsekwencji negatywnie wpłynie na jakość sprawowanego przez niego nadzoru pedagogicznego" – czytaliśmy w uzasadnieniu odmowy wydanej 4 marca 2021 roku, po tym jak pracownicy kuratorium odwiedzili placówkę.

Fot. Zbigniew Woźniak

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niesłyszących im. Marii Grzegorzewskiej

Jednak opinia kuratora nie odwiodła władz miasta od podjętej decyzji. 15 grudnia ubiegłego roku podczas Sesji Rady Miasta radni przegłosowali uchwałę. Za było 18 osób, przeciw 2, a wstrzymały się 4 osoby. Likwidacja ośrodka znów wywołała ogromne emocje i przyczyniła się do burzliwej dyskusji.

— Mam żal do przewodniczącego Szewczyka i nie ufam pani prezydent Kaliszuk. Wy robicie krzywdę tym dzieciom, które mają dobrą opiekę. Ta sprawa powinna trafić do Komisji Gospodarki a nie tylko Komisji Oświaty, bo skutki tej decyzji pójdą dużo dalej — mówił radny Jarosław Babalski o likwidacji szkół.

Radna Wanda Agnieszka Jabłońska decyzję radnych argumentowała następująco: — Likwidacja jest jedyną możliwością połączenia ośrodków. Gdyby istniała inna opcja, to bez wątpienia byśmy ją rozważyli. Uczniowie zostają w tych samych miejscach, nauczyciele zostają również na swoich stanowiskach.

W uzasadnieniu do projektu uchwały w sprawie likwidacji Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niesłyszących im. Marii Grzegorzewskiej czytamy:

„Zamiar likwidacji Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niesłyszących im. Marii Grzegorzewskiej podyktowany został czynnikami organizacyjnymi, ekonomicznymi, jak również brakiem zainteresowania uczniów kształceniem w XIV Liceum Ogólnokształcącym Specjalnym dla Uczniów Niesłyszących i Szkole Policealnej nr 1 Specjalnej dla Uczniów Niesłyszących, które przedstawia zamieszczona poniżej tabela, jak i malejącą liczbą dzieci w pozostałych typach jednostek stanowiących Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niesłyszących im. Marii Grzegorzewskiej."

Chociaż ostateczna decyzja zapadła, to rodzice i bliscy uczniów SOSWdDN nie powiedzieli ostatniego słowa. Od 6 stycznia wszyscy nie zgadzający się z nią mogą wyrazić swój sprzeciw podpisując internetową petycję. Czytamy w niej:

„My, rodzice i członkowie rodzin dzieci uczęszczających do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Niesłyszących w Olsztynie, a także mieszkańcy Olsztyna, którym los dzieci niepełnosprawnych nie jest obojętny, jesteśmy zmuszeni wyrazić swoje oburzenie oraz zdecydowany sprzeciw wobec działań olsztyńskiego magistratu, dążących do likwidacji ww. placówki. Decyzją radnych miasta Olsztyn, Ośrodek ten ma być zlikwidowany, na co rzecz jasna nie będzie naszego przyzwolenia i akceptacji. Plany radnych odnośnie zamiaru likwidacji placówki, do której uczęszczają nasze dzieci, nie zostały nam przedstawione ani tym bardziej skonsultowane z odpowiednimi podmiotami, nie ma w związku z tym i nie będzie naszej akceptacji. W naszym województwie jest znaczne zapotrzebowanie na placówkę tego typu, dostępność do kształcenia w języku migowym dla dzieci to powinien być standard nowoczesnego miasta europejskiego. My, jako rodzice oraz mieszkańcy demokratycznego państwa prawa, uważamy zepchnięcie na margines naszych dzieci za przejaw dyskryminacji. Oczekujemy wstrzymania wydania opinii w sprawie planu likwidacji Ośrodka przez Warmińsko-Mazurskiego Kuratora Oświaty do czasu rozpatrzenia niniejszej petycji. Oczekujemy realizacji konsultacji z psychologami dziecięcymi, specjalistami w dziedzinie edukacji Dzieci Upośledzonych oraz Niesłyszących, czyli tego, co radni miasta powinni zrobić na samym początku. Żądamy konsultacji z zainteresowanymi, podmiotami petycji. Oczekujemy, że będzie liczył się człowiek a nie zysk. Przede wszystkim konsultacje, jasno sprecyzowane deklaracje, plan i pełna informacja, dialog a nie monolog."

Wiceprezydent Olsztyna Ewa Kaliszuk w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską" wyjaśnia, że nie dojdzie do likwidacji SOSWdDN, lecz połączenia dwóch ośrodków w jeden duży.

— Wszystkie szkoły, które teraz byśmy zlikwidowali, odtworzymy łącznie z przedszkolem. Dyrektor, który będzie zarządzał jednym dużym ośrodkiem, będzie miał możliwość elastycznego zarządzania specjalistami, tak aby mogli pracować na rzecz dzieci z ośrodka na al. Piłsudskiego oraz ul. Grzegorzewskiej — wyjaśnia wiceprezydent.

I dodaje: — Dzieci, które są dziś w ośrodku dla dzieci niesłyszących, będą nadal pracowały w swoich pracowniach i w swoim obiekcie. Szkoły wchodzące w skład dużego ośrodka nadal będą miały w nazwie, że jest to szkoła czy przedszkole dla dzieci niesłyszących. Ich odrębność będzie nadal zachowana.

W tym roku szkolnym w SOSWdDN jest zatrudnionych 46 nauczycieli (45,2 etatu) i 21 pracowników administracji i obsługi (20,25 etatu). Likwidacja ośrodka zaplanowana jest z końcem sierpnia tego roku. Planowane jest ponowne utworzenie SP17 Specjalnej dla Uczniów Niesłyszących oraz Branżowej Szkoły I stopnia nr 7 Specjalnej w ramach istniejącego już Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego im. K. Makuszyńskiego w Olsztynie. Dzieci uczęszczające do Przedszkola Miejskiego nr 7 Specjalnego dla Dzieci Niesłyszących będą miały zapewnione miejsce w nowych grupach dla dzieci niesłyszących i słabosłyszących w zmodernizowanym Przedszkolu Miejskim nr 18 funkcjonującym w strukturze SOSW im. K. Makuszyńskiego.

REKLAMA

Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie Lubajny-Zwierzewo

Na podstawie art. 17 ust. 9 i ust. 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 741 z późn. zm.) oraz uchwały nr V/28/2015 Rady Gminy Ostróda z dnia 6 lutego 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie Lubajny-Zwierzewo

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 20.01.2022 r. do 10.02.2022 r.

- w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju 312,
- w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ostróda (http://www.bip.gminaostroda.pl/).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość w dniu **09.02.2022 r. o godz. 11.00.**

Szczegółowe instrukcje i wytyczne dotyczące uczestnictwa w dyskusji publicznej zostaną zamieszczone na stronie BIP Urzędu Gminy Ostróda.

Zgodnie z art. 18 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi do Wójta Gminy Ostróda w formie papierowej lub w formie elektronicznej, za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl

Uwagi można wnosić również przy użyciu gotowego formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej. Uwagi należy składać z podaniem **imienia i nazwiska lub nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby.**

Uwagi i wnioski, stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r., poz. 2373) – należy wnosić na zasadach określonych w art. 8c przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Uwagi należy wnosić w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 24.02.2022 r.**

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2016/679, informuję, że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Ostróda z siedzibą przy ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda (nr tel. 89 676 07 80, adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl).
2. Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw można skontaktować się z inspektorem ochrony danych osobowych, za pośrednictwem poczty elektronicznej: iodo@gminaostroda.pl.
4. Pełny zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej http://www.bip.gminaostroda.pl w zakładce „Urząd Gminy" w „Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania i ochrony danych osobowych" oraz w siedzibie administratora.

Wójt Gminy Ostróda
Bogusław Fijas

922stzo-a-M

eprasa.pl 5d42bd53c9

RODZINA DAJE MI SIŁĘ DO DZIAŁANIA

Ciepła i skromna. O dobrym sercu i wyjątkowej pasji. Tworzy prawdziwe tortowe dzieła. Daria Staszkiewicz — żona i mama czworga dzieci, z zamiłowania cukiernik-artystka. Marzy o własnym domu i pracowni, w której będzie mogła tworzyć tortowe dzieła.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

Fot. arch. prywatne

Rodzina w komplecie: Daria Staszkiewicz z mężem Dawidem, synami: Tymonem, Olafem i Mieszkiem oraz córką Gają

Torty to pasja pani Darii

Zawsze gotowa nieść pomoc, wrażliwa na ludzką biedę i krzywdę. Otwarta i pomocna. Na co dzień uśmiechnięta i życzliwa, potrafiąca walczyć z przeciwnościami losu. Daria Staszkiewicz ma 35 lat i mieszka w Płozach, małej miejscowości w powiecie szczycieńskim, a pochodzi z Piasutna. Ma męża Dawida, trzech wspaniałych synów: Tymona, Olafa i Mieszka oraz 1,5-roczną córkę Gaję. Jak mówi, czasem dnia jej brakuje, jednak w domu zawsze pachnie ciastem. Każdą rodzinną imprezę uświetnia zrobiony przez nią smaczny i piękny tort.

SIŁA NAPĘDOWA MOJEGO ŻYCIA

Dla Darii najważniejsza jest rodzina. Wie, że zawsze może liczyć na męża, rodziców, brata i rodzinę. Sama też stara się dawać im wiele ciepła i miłości. Od dziecka przekazywała im, że szacunek i bezinteresowna pomoc bliźnim jest priorytetem.

— Rodzina jest siłą napędową mojego życia. Od swoich rodziców doświadczyłam ogromu miłości i sama też przekazuję swoją miłość moim dzieciom — tłumaczy. — Nie jest lekko być mamą czworga dzieci, każde jest inne i wymaga uwagi. Tym bardziej jest to trudne, że mąż pracuje w Szwecji i muszę z naszą gromadką radzić sobie sama. Ale każdy uśmiech, przytulenie i buziak wynagradzają mi wszystkie trudy. Czasem jestem zmęczona, ale wiem, że moja rodzina to największe szczęście jakie mam. Sama czasem się dziwię, jak mi się udaje to wszystko pogodzić: dom, dzieci, pracę i jeszcze latem mam ogródek pełen warzyw, z których robię przetwory. Większość tortów powstaje w nocy, bo wtedy dzieciaki idą spać a ja mam „trochę spokoju".

Fot. arch. prywatne

Daria, poproszona o pomoc, nie odmawia. Ma wrażliwe serce, które nie potrafi przejść obojętnie wobec nieszczęścia innych. Czasem swoje torty przeznacza na licytacje charytatywne.

— Pomagać zawsze i każdemu warto. Uważam, że wsparcie, pomoc jest poniekąd obowiązkiem wszystkich ludzi — mówi. — Dla mnie upieczenie tortu to kwestia poświęconego czasu, a to nic wielkiego w porównaniu z problemami, z jakimi borykają się ludzie. Uśmiech choćby jednej osoby rekompensuje wszystko...

NIE MA CZASU NA NUDĘ

Daria oprócz tortów ma wiele pasji. Cały czas jest aktywna, uwielbia pracę w ogrodzie, a jej warzywa i owoce są naprawdę dorodne. Sama robi przetwory, przyrządza potrawy. W jej życiu nie ma ani chwili na nudę.

— Kiedyś miałam wiele marzeń, jednak z biegiem czasu i życiowych sytuacji zmieniają się priorytety — mówi Daria. — Jak jest zdrowie to zawsze można marzyć i spełniać swoje marzenia. W tej chwili marzę o domu, w którym stworzę swoją pracownię i będę tworzyć cudowne torty, które będą wywoływać uśmiech na twarzach dzieci i dorosłych. Dla mnie to satysfakcja, że sprawiam radość. Wszyscy zgodnie twierdzą, że wolą taki tort niż jakiekolwiek inne prezenty. Zresztą myślę, że ta praca jest moją pasją, a własna działalność pozwala na to, by nie była to zwykła cukiernia, a bardziej pracownia artystyczna tortów i innych słodkości. Działka już jest, projekt też, mam nadzieję, że już wkrótce ruszymy z budową — cieszy się.

NIE CHCE STAĆ W MIEJSCU

Każdą wolną chwilę Daria poświęca na przeglądanie nowinek cukierniczych. Chciałaby wiedzieć coraz więcej o swojej pasji... Nie chce stać w miejscu. Wciąż zależy jej na tym, aby się rozwijać, zdobywać nowe umiejętności i doświadczenie. Wychowuje dzieci, zajmuje się domem i pracuje. Po skończeniu zasiłku macierzyńskiego założyła własną działalność, bo chciała tez pracować i zarabiać pieniądze. Oczywiście nie wyobrażała sobie innej pracy niż ta, którą uwielbia — czyli pieczenie tortów i ciast. I tak w „Tort Art" Daria spełnia marzenia dużych i małych, wyczarowując niezwykłe torty.

Podkreśla, że człowiek uczy się całe życie. Zresztą moda, jak w każdej dziedzinie, systematycznie się zmienia i nie należy pozostawać w tyle. Stara się, żeby każdy jej kolejny tort był smaczniejszy, ciekawszy i piękniejszy.

— Trzeba stawiać na smak. Wygląd jest ważny, ale to smak jest najważniejszy — mówi. — Nie ukończyłam żadnej szkoły gastronomicznej ani cukierniczej. Zdecydowanie jestem samoukiem. Wszystkiego uczyłam się głównie metodą prób i błędów. Tak właśnie dążyłam do tego, aby efekt końcowy mnie usatysfakcjonował - mówi pasjonatka wypieków. I wspomina z zadumą: — Swoją przygodę z pieczeniem zaczęłam jako dziecko. Taki sposób spędzania wolnego czasu sprawiał mi przyjemność i ogromną satysfakcję. Tak zaczęła się rozwijać moja pasja. Otworzyłam się na nią, a moja wewnętrzna motywacja i samozaparcie pomogły mi dojść do tego, co dziś mnie zadowala. Stawiam wysoko poprzeczkę...

Mówi, że uwielbia tworzyć coś nowego i podejmować wyzwania. Nie lubi monotonii. Każdy tort, który wychodzi z jej ręki jest niepowtarzalny. Bardzo dba o szczegóły i detale.

— Cieszy mnie radość osób, które dostają mój tort i są szczęśliwe. Miłe słowo, w świecie gdzie wszyscy wciąż się spieszą, to największa nagroda. Kiedy robię tort dla swoich dzieci i znajomych, zawsze są zachwyceni. Wiem, co lubią, czym się interesują i na swoich tortach znajdują to wszystko. A dzieci są najsurowszymi krytykami, bo one mówią po prostu to, co myślą — śmieje się.

KONDOLENCJE

Nigdy nie jesteśmy gotowi na odejście Naszych Rodziców, a Oni odchodzą

Jarosławowi i Beacie Tokarczykom

w tym trudnym dla Was czasie składamy najszczersze kondolencje z powodu śmierci

Mamy i Teściowej

Jesteśmy z Wami.

Pracownicy z Działu Handlowego Grupy WM

12822opb1-a-M

eprasa.pl 5d42bd53c9

KTO BĘDZIE BELFREM 2021?

Już 16. raz studenci Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie wybierają Belfra UWM! Plebiscyt właśnie wszedł w trzeci, czyli ostatni etap rywalizacji — głosować można od wczoraj (12 stycznia) do godziny 15:00 19 stycznia.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Fot. Samorząd Studencki UWM/archiwum

NASZ UNIWERSYTET

Plebiscyt na Belfra UWM — na najlepszego nauczyciela akademickiego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie nie tylko na stałe wpisał się do kalendarza wydarzeń akademickich, ale powoli staje się też wydarzeniem kulturalnym Olsztyna. Początkowo był organizowany przez Radio UWM FM. Od wielu lat pieczę nad plebiscytem sprawuje Rada Uczelniana Samorządu Studenckiego UWM.

KANDYDACI

Do udziału w plebiscycie nominowany może zostać każdy zatrudniony na UWM nauczyciel akademicki — przez studentów każdego wydziału, na którym realizuje on swoje pensum dydaktyczne w roku akademickim 2021/2022. Kandydat może zostać reprezentantem studentów tylko jednego wydziału w danej edycji. Nauczyciel akademicki, który został wybrany przez swój wydział do uczestnictwa w trzecim etapie — nie może brać udziału w kolejnej edycji tego konkursu. I jeszcze jedno zastrzeżenie: zgoda na udział obliguje kandydata do współpracy z organizatorem — do udziału w sesji zdjęciowej, filmowej oraz udzieleniu wywiadu radiowego.

TRZY ETAPY

Zgodnie z wprowadzonymi w roku ubiegłym zmianami, plebiscyt podzielony jest na trzy etapy. Etap pierwszy polega na zgłaszaniu kandydatur na belfra w obrębie poszczególnych wydziałów UWM. Spośród nadesłanych kandydatur rady wydziałowe Samorządu Studenckiego UWM wybierają trzy kandydatury nauczycieli akademickich, które otrzymają największą liczbę głosów — to one przechodzą do drugiego etapu. Na tym etapie zgłoszenia kandydatów danego wydziału mogą przesyłać wszyscy studenci UWM. Jeśli zdarzy się, że dwóch nauczycieli akademickich z danego wydziału otrzyma taką samą liczbę głosów, głos stanowiący ma przewodniczący Rady Wydziałowej Samorządu Studenckiego UWM. Jeśli natomiast tak się złoży, że nadesłane zostaną mniej niż trzy kandydatury lub kandydatury będą się powtarzać, członkowie Rady Wydziałowej Samorządu Studenckiego UWM z głosem stanowiącym powinni przedstawić własne propozycje kandydatur — tak, aby ostateczna liczba kandydatur do etapu drugiego zawierała trzy kandydatury.

Etap drugi to wybór belfra w obrębie wydziału, spośród trzech kandydatów, którzy otrzymali najwięcej głosów. W głosowaniu na tym etapie każdy student dysponować będzie jednym głosem.

Nauczyciel akademicki, który zdobędzie najwięcej głosów, zostaje belfrem wydziału i przechodzi do etapu trzeciego.

W tym etapie wyłonieni nauczyciele ze wszystkich jednostek będą walczyć o zdobycie tytułu Belfra UWM 2021 — w ciągu 8 dni każdy student UWM będzie mógł oddać jeden głos dziennie na swojego kandydata.

Ten etap to największe wyzwanie dla rad wydziałowych, które rok w rok biją własne rekordy pomysłowości w mobilizowaniu swoich koleżanek i kolegów, by ci aktywnie włączyli się w plebiscyt i głosowali na wydziałowego belfra, który może przecież zostać Belfrem Roku.

Przy czym owo bicie rekordów w regulaminie przewiduje wszystkie chwyty: filmy, memy, posty, łańcuszki, spamowanie — w granicach zdrowego rozsądku oczywiście, ale co kto woli. Byle tylko wydziałowy belfer stał się ostatecznie Belfrem Roku!

Wszystkie etapy głosowania odbywają się na stronie www.belfer.uwm.edu.pl

GALA NA ZAKOŃCZENIE

Uroczystym finałem głosowań będzie Gala Belfra 2021, podczas której dowiemy się, kto zdobędzie tytuł Belfra UWM 2021 — ale też który wydział wykazał się największym zaangażowaniem i sympatią wobec swojego nauczyciela akademickiego. Na dziś organizator, czyli Samorząd Studencki UWM zapewnia, że mimo panującej pandemii Gala Belfra UWM odbędzie się 25 stycznia, choć na najbardziej szczegółowe informacje odnośnie do samego przebiegu uroczystości trzeba czekać praktycznie do ostatnich dni i do zaleceń wynikających z aktualnej sytuacji epidemicznej.

OKIEM STUDENTA

Studenci traktują plebiscyt bardzo poważnie — bo daje im możliwość wyróżnienia swojego ulubionego wykładowcy z wydziału i pokazania go całej społeczności akademickiej. Dodatkowo jest to swego rodzaju rywalizacja pomiędzy wydziałami. Dużą rolę odgrywają tutaj rady wydziałowe Samorządu Studenckiego, które robią co w ich mocy, aby zachęcić studentów i społeczność swojego wydziału do głosowania.

— Dla nas belfrem jest każdy nauczyciel akademicki, który jest świetnym dydaktykiem, a przy tym potrafi słuchać, wyciąga pomocną dłoń w stronę studentów i dba o to, żeby w przyszłości byli świetnymi specjalistami. To nauczyciel doświadczony, prostudencki, pełen pasji i zaangażowany, uśmiechnięty, ambitny, uczciwy, empatyczny, inspirujący i tolerancyjny — studenci mówią jednym głosem. I to bardzo ważny głos, bo przecież to właśnie studenci decydują, na kogo konkretnie oddać swój głos.

— Z mojej perspektywy, czyli jednego z głównych organizatorów, uważam, że Plebiscyt na Belfra UWM jest dla społeczności naszego uniwersytetu jednym z najważniejszych wydarzeń w czasie roku akademickiego. Ze względu na to, że podczas organizacji mam kontakt ze studentami i belframi, mogę przedstawić obie perspektywy — mówi Maciej Sikorski, wiceprzewodniczący Rady Uczelnianej Samorządu Studenckiego UWM.

— Jeżeli chodzi o perspektywę belfrów, to już wyróżnienie na poziomie wydziału jest dla nich bardzo dużym zaszczytem. Cały plebiscyt dla nauczycieli akademickich jest prestiżowy. Udział w gali traktują jak nagrodę, a zajęcie konkretnego miejsca dodatkowo motywuje ich do pracy i budowania jeszcze lepszych relacji ze studentami. Natomiast z perspektywy organizatora kontakt z belframi podczas organizacji plebiscytu jest zawsze bardzo przyjemny. Są to osoby otwarte, przyjazne, bezproblemowe i chętne do współpracy. Gdybym miał wybrać najlepszego i najsympatyczniejszego belfra, to nagrodę dałbym całej szesnastce — przyznaje Maciej Sikorski.

PLEBISCYT W LICZBACH

* Dwukrotnym zwycięzcą plebiscytu na Belfra UWM był dr Tomasz Wierzejski w 2017 i 2020 roku i dr hab. Wojciech Kozera z Wydziału Bioinżynierii Zwierząt — w latach 2008 i 2016.
* Jeśli chodzi o wydziały — najczęściej tytuł Belfra Roku zdobywali wykładowcy z Wydziału Matematyki i Informatyki oraz z Wydziału Medycyny Weterynaryjnej — po cztery razy.
Trzy razy tytuł zdobyli wykładowcy Wydziału Nauk Ekonomicznych, a dwa — Wydziału Bioinżynierii Zwierząt.
* Częściej zwyciężali mężczyźni — w dotychczasowych piętnastu plebiscytach było ich dziesięciu, a kobiet pięć. Kto w tym roku zdobędzie ten zaszczytny tytuł? Czas pokaże, ale jednego możemy być pewni już dziś: walka będzie zacięta i potrwa do samego końca!

eprasa.pl 5d42bd53c9

BELFER – CZYLI KTO?

Rozmowa z dr. Tomaszem Wierzejskim z Wydziału Nauk Ekonomicznych UWM, który tytuł Belfra Roku zdobył aż dwa razy: w 2017 i 2020 roku.

Fot. archiwum prywatne

dr Tomasz Wierzejski, Belfer Roku 2017 i 2020

— Jak zostać Belfrem Roku na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim?

— To bardzo trudne pytanie i odpowiedź nie jest prosta. W grę wchodzi przecież wiedza tajemna, którą dzielę się niezbyt chętnie (śmiech). A tak całkiem poważnie: to jest zawsze kwestia relacji, co zresztą stale podkreślam. Budowanie relacji ze studentami, które znajdą się gdzieś pomiędzy nieco już zużytą relacją uczeń-mistrz, o którą coraz trudnej, a umiarkowanym koleżeństwem, które też nigdy nie może wymknąć się spod kontroli, bo wszystko utrudni. Wychodzę z założenia, że dziś od młodych ludzi można się wiele nauczyć. Dlatego na każde zajęcia wchodzę ze świadomością, że w niektórych obszarach oni z pewnością są lepsi ode mnie, choćby w kwestii rozwiązań informatycznych. Dla mnie one płyną gdzieś obok, a dla nich są chlebem powszednim. Często powtarzam, że nie jestem najmądrzejszy, stąd pewnie tak chętnie ich słucham. I to kolejna cecha niezbędna, by zostać belfrem roku: umiejętność słuchania. Bywa, że lubimy mówić, ale nie słyszymy tego, co mają nam do powiedzenia słuchacze. Tymczasem każdy z nas zasługuje na pełne atencji wysłuchanie tego, co sam myśli i czuje. O tym każdy nauczyciel musi pamiętać: to, co ma do powiedzenia ta druga strona, też jest ważne. Trzeba być po prostu człowiekiem. Szacunek do drugiego człowieka to najczęściej cała tajemnica.

— Słyszeć, słuchać i wsłuchiwać się w głos studentów zatem... A jak się powtarza taki sukces?

— O, to zdecydowanie sukces największy! Powtórny tytuł przede wszystkim utwierdza nas w przekonaniu, że ta raz obrana droga okazała się tą właściwą. Że działa na kolejne pokolenia moich studentów. Ja otrzymałem tytuły Belfra Roku wodstępie trzech lat — to przecież cały okres trwania studiów licencjackich. A zatem zupełnie nowa grupa, a jednak też udało mi się do nich dotrzeć. Co oznacza, że te cechy, które jakiś czas temu uznałem za istotne, by być dobrym nauczycielem — działają. I kolejne roczniki studentów doceniają je. Jednocześnie zapewniam, że od 2017 roku, kiedy otrzymałem pierwszy tytuł, nic szczególnego w swojej pracy i współpracy ze studentami nie zmieniłem.

— Czy to tylko sukces i powód do dumy — czy jednak zobowiązanie?

— Oczywiście! Każdy tytuł, każde wyróżnienie, to zawsze zobowiązanie. Cokolwiek osiągamy, ktokolwiek nas zauważa, zawsze trzeba traktować to jak kredyt. Poza tym stale muszę dbać o wizerunek, bo studenci często przychodząc na moje pierwsze zajęcia, już między sobą wiedzą, że — oho, będą mieć zajęcia z belfrem...! A ja nie chcę zawodzić ich oczekiwań i wyobrażeń. To z kolei mobilizuje mnie do dalszej pracy — nad sobą i nad tym, by moje zajęcia były jak najbardziej interesujące i zawsze aktualne. Poza tym myślę, że dla innych pracowników, szczególnie tego wydziału, którego wykładowca już uzyskał tytuł Belfra Roku — to też motywacja, by też taki tytuł zdobyć. Tak: tytuł Belfra Roku to zobowiązanie i kredyt!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

KANDYDACI DO TYTUŁU BELFRA UWM 2021

Wydział Bioinżynierii Zwierząt
dr hab. inż. Tomasz Mituniewicz, prof. UWM

Wydział Biologii i Biotechnologii
dr Olga Jabłońska

Wydział Geoinżynierii
dr Marcin Bujko

Wydział Humanistyczny
dr Magdalena Zaorska

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa
dr inż. Dariusz Rutkowski

Wydział Lekarski
dr n. med. Małgorzata Stompór

Wydział Matematyki i Informatyki
dr Jarosław Kosiorek

Wydział Medycyny Weterynaryjnej
dr Dariusz Barski

Wydział Nauk Ekonomicznych
dr Marek Siemiński

Wydział Nauk Społecznych
dr Kinga Lisowska

Wydział Nauk Technicznych
mgr inż. Bartosz Pszczółkowski

Szkoła Zdrowia Publicznego
mgr Maciej Kuś

Wydział Nauki o Żywności
dr inż. Adam Więk

Wydział Prawa i Administracji
dr Maciej Duda

Wydział Sztuki
dr Jan Rogało

Fot. Samorząd Studencki UWM

Wydział Teologii
dr Sylwia Mikołajczak

eprasa.pl 5d42bd53c9

RODZINNE OPOWIEŚCI PRZY KULEBIAKU

Niektórzy uważają kulebiak za typowo świąteczny wypiek. A w moim domu jedliśmy go przy różnych okazjach i to było prawdziwe święto. Święto kulebiaka! — mówi Agata Grzegorczyk-Wosiek z Olsztyna, pasjonatka dawnej kuchni.

— Kto nauczył Panią piec kulebiak?

— Ciocia Paulinka Sieroń urodzona w 1906 r. Pamiętam taki letni, niedzielny poranek. Na kuchennym blacie leżała przygotowana drewniana stolnica, na stolnicy stały woreczki z mąką, a w powietrzu unosił się specyficzny zapach gotującej się białej kapusty. Były to czasy, kiedy o pizzy nikt nie słyszał. „Ciasto na obiad?!" – spytałam z niedowierzaniem i radością. No, dziś robimy kulebiak! – powiedziała ciocia Paulinka, krzątając się po kuchni.

— Często kulebiak trafiał na stół w Pani domu?

— Nie i już samo to plasowało go wysoko w rankingu dań. Poza tym był czymś innym. Tak bardzo innym, że aż niezwykłym. Nie był ani pierwszym daniem, ani nawet drugim, a jednak można było go zjeść jako danie obiadowe w towarzystwie kubka klarownego barszczu. Był dla nas ogromną atrakcją.

— Jakie ma tradycje ta potrawa?

— Kulebiak to ciasto z kapustą. Der kohl z niemieckiego to kapusta, a gebaken to piec, czy też coś upieczonego. Tak więc Kohlgeback to coś upieczonego z kapustą. Skąd więc niemiecki, jeśli potrawa — duży pieczony pieróg — wywodzi się z kuchni rosyjskiej? Być może odpowiedzi na tę zagadkę związaną z nazwą trzeba szukać w historii. Na terenach przedwojennych Kresów Wschodnich zamieszkiwały i mieszały się różne grupy narodowe i etniczne: Polacy, Ukraińcy, Białorusini, Litwini, Żydzi, a także Niemcy. Być może to właśnie ci kresowi Niemcy, zachwyceni smakiem drożdżowego ciasta z kapuścianym nadzieniem, nazwali je Kohlgeback. To jedynie domysły na temat dość jednak prawdopodobnych scenariuszy lingwistycznych poszukiwań. Faktem jest, że kulebiak przywędrował do Polski razem z powojennymi przesiedleńcami z Kresów Wschodnich i stąd właśnie znałam go od dzieciństwa w jego najbardziej klasycznej postaci. Nawet nieco dziwaczna nazwa nie robiła na mnie wrażenia, gdyż gubiła się wśród wielu innych, nie mniej dziwnie brzmiących słów i nazw z Kresów.

Fot. archiwum prywatne

Agata Grzegorczyk-Wosiek gotuje według kresowych przepisów swojej prababci i cioci

— Niektórzy uważają kulebiaka za typowo świąteczny wypiek.

— Tak, ale w moim domu jedliśmy go przy różnych okazjach i to było prawdziwe święto. Święto kulebiaka! Przepis na kulebiak można znaleźć w wielu starych książkach kucharskich, ale ciasto drożdżowe, oprócz proporcji, wymaga też „ręki" i ciocia Paulinka potrafiła z mąki, drożdży, mleka, jajek i tłuszczu zmieszanych w sobie tylko wiadomy sposób wyczarować ten niezwykły smak, którego szuka się potem przez całe życie, podejmując rozmaite próby wskrzeszenia przepisu.

— Opowiadała mi Pani kiedyś, że gdy ciocia Paulinka pochylona nad kuchnią wypowiadała zdanie: „Mówię tobie, Agatka", wiedziała Pani, że nastąpi niezwykła opowieść... Może teraz warto jedną z tych zimowych przytoczyć?

— Opowieści podkolorowane tęsknotą zawsze brzmiały bardziej tajemniczo, niż były w rzeczywistości. Tak więc słuchało się tego jak bajki, a kiedy czasem napadało więcej śniegu, to wtedy zaczynały się porównania, że nareszcie jest tak, jak to kiedyś bywało.

— Pewnie poznała Pani innych kresowiaków mieszkających w Olsztynie?

— Tak, kresowiacy po przesiedleniu często zajmowali sąsiednie domy, ulice i nawet całe dzielnice. Tam też mieszkali moi pradziadkowie, więc aż tak dotkliwie nie odczuwali tej zmiany. A i z autochtonami mieszkającymi po sąsiedzku utrzymywali bardzo dobre relacje.

Dom moich pradziadków był domem bliźniaczym i w drugiej części mieszkała rodzina autochtonów o nazwisku Rainch, którzy wyjechali z Polski dopiero w 1980 czy 1981 roku. Jeszcze ja bawiłam się z wnukami sąsiadów i nawet różnice językowe nie stanowiły przeszkody. **BB**

KULEBIAK Z CIASTA DROŻDŻOWEGO Z KAPUSTĄ

Nadzienie: 80 dkg kapusty świeżej, 20 dkg grzybów świeżych lub 2 dkg suszonych, 5 dkg cebuli, 3 dkg tłuszczu, 2 jaja ugotowane na twardo , sól, pieprz, 2 dkg tłuszczu do posmarowania formy.

Ciasto: 25 dkg mąki, 1 1/2 dkg drożdży, 1/2 dkg cukru, 1/8 l mleka, 1 żółtko i 1/2 jaja, sól, 3 dkg tłuszczu, 1/2 jaja do posmarowania.

Przyrządzić rozczyn w misce i odstawić przykryty w ciepłym miejscu. Gdy wyrośnie dodać, rozmącone jajo, resztę mąki i sól. Z początku wyrabiać łyżką, później ręką tak długo, aż ukażą się pęcherzyki i ciasto będzie gładkie. Następnie dodawać stopiony tłuszcz i wyrabiać dalej. Odstawić przykryte ściereczką do wyrośnięcia.

Proporcje podaję za „Kuchnią polską", która wydana po wojnie w 1954 r. uwzględniła różnorodność kulturową naszego kraju i przepis na kulebiak znalazł się tam pod numerem 400.

Fot. archiwum Agaty Grzegorczyk-Wosiek

Kulebiak gotowy

Fot. archiwum Agaty Grzegorczyk-Wosiek

Paulina Sieroń urodzona w 1906 r. przyjechała po wojnie do Olsztyna

eprasa.pl 5d42bd53c9

NOWE ŻYCIE MAŁEGO OSIEDLA

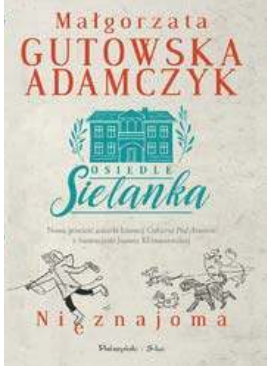

Do nowych apartamentowców w Sielance, małym osiedlu na obrzeżach Warszawy, wprowadzają się lokatorzy. Dawni mieszkańcy traktują ich jak intruzów, bo wysokie budynki niszczą willowy charakter Sielanki. Trwa cicha wojna dwóch światów. Beata, właścicielka salonu fryzjerskiego, jest najlepiej poinformowana w lokalnych sprawach. To u niej zawiązują się nici wszelkich intryg. Jednak najwięcej o mieszkańcach wiedzą menel Duży Rycho, który z powodu zakrzepicy musi spacerować przez sześć godzin dziennie, oraz Profesorowa, ponieważ regularnie wyprowadza na spacer swoje psy. Kontakty między lokalsami a napływowymi powoli zacieśniają się. Ala, żona dewelopera, zamierza prowadzić zajęcia jogi i szuka chętnych pań, architekt Stefan zaś, wróciwszy z dłuższego pobytu w USA, rozgląda się za pracą. Ich stłuczka na skrzyżowaniu rozpoczyna serię niefortunnych zdarzeń.

Autorka „Osiedla Sielanka" Małgorzata Gutowska-Adamczyk to jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich pisarek. Jest autorką kilkunastu poczytnych powieści dla dorosłych i młodzieży. „Cukiernią pod Amorem", przedstawiającą losy Polski i Polaków na przestrzeni ponad stu lat, podbiła serca czytelników i rankingi sprzedaży. Jest żoną reżysera filmowego Wojciecha Adamczyka. Ma dwóch synów – Macieja i Piotra.

Opowieść została wzbogacona zabawnymi ilustracjami Joanny Klimaszewskiej.

Małgorzata Gutowska-Adamczyk
OSIEDLE SIELANKA. NIEZNAJOMA
Prószyński i Media

JAK POLSKĘ WIDZĄ Z KREMLA?

Co sami Rosjanie myślą na temat własnego kraju? Świat patrzy na współczesną Rosję z mieszaniną strachu, respektu i podziwu. Rosja ma wielkie pieniądze i silną armię. Rosja to Władimir Putin. Niewiele można mu zrobić i trzeba się z nim liczyć.

Putin rządzi Rosją już ponad 21 lat. Nic nie zapowiada, by to się miało szybko zmienić.

Robert Service, jeden z najwybitniejszych historyków specjalizujących się w dziejach Rosji i ZSRS, autor biografii Lenina, Stalina i Trockiego, w swojej najnowszej książce opisuje kulisy rządów człowieka, który nagiął do swej woli naród i dużą część świata. Rządzi Rosją niepodzielnie od ponad dwóch dekad i nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

Robert Service
NA KREMLU WIECZNA ZIMA. ROSJA ZA DRUGICH RZĄDÓW PUTINA
Wydawnictwo Znak
Premiera 26 stycznia

WIERSZE CZASU PANDEMII

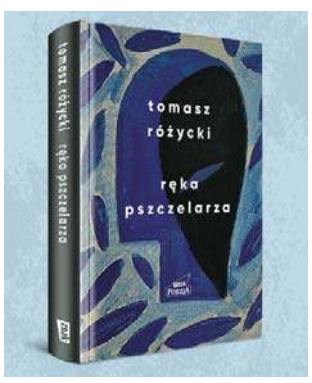

Ręka pszczelarza" Tomasza Różyckiego to zbiór wierszy powstałych podczas pandemii, którą poeta spędził w Berlinie. Pełen plastycznych, rytmicznych obrazów utwór buzuje wielością sensów i znaczeń. Znajdziemy tu nawiązania do obrzędu starosłowiańskich dziadów, żydowskiego Jizkor, „Sanatorium pod klepsydrą" Brunona Schulza czy „Czarodziejskiej góry" Tomasza Manna. Wejście do stanowiącego motyw przewodni tomu ogrodu zoologicznego, Tiergarten, to tajemnicza i mroczna wyprawa w głąb siebie.

Tomasz Różycki jest poetą i tłumaczem, choć nie stroni od prozy i eseistyki. Ma w dorobku dwanaście książek tłumaczonych na wiele języków. Najbardziej znanym jego dziełem jest poemat „Dwanaście stacji" (Nagroda im. Kościelskich).

Tomasz Różycki
RĘKA PSZCZELARZA
Wydawnictwo Znak

NAS NIE ZŁAMIĄ

Mirosław Krzyszkowski i Bogdan Wasztyl (autorzy książki „Pilecki. Śladami mojego taty"), zebrali kilkadziesiąt prawdziwych historii o Polakach, którym udało się uciec z największego obozu koncentracyjnego i zagłady, jakim był KL Auschwitz-Birkenau.

To historie ucieczek znanych bohaterów jak Witold Pilecki, ale przede wszystkim historie niezwykłych i odważnych ludzi, którzy dzisiaj są nieznani. Mówiono im, że z Auschwitz można wyjść tylko przez komin. Nie uwierzyli.

Przy odrobinie szczęścia twoi oprawcy nie zabiją cię przy pierwszej okazji. Jeśli będziesz bezwzględny, przetrwasz, ale nie zachowasz godności. Jeśli uciekniesz, zginą twoi towarzysze i bliscy. A jeżeli uda ci się ocalić życie i wyrwać z obozu, czy staniesz znowu do walki z okupantem? Zaryzykujesz?

Niezłomni z obozu śmierci nie zawahali się postawić niemieckim katom. I poznali cenę wolności.

Mirosław Krzyszkowski i Bogdan Wasztyl
NAS NIE ZŁAMIĄ. JAK POLACY UCIEKALI Z AUSCHWITZ
Wydawnictwo Znak

SPOTKANIE I KONKURS LITERACKI

Wielkie wojny w Prusach
Archiwum Państwowe w Olsztynie, Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie oraz Oficyna Wydawnicza „Retman" zapraszają na promocję książki „Wielkie wojny w Prusach". O zdobyciu przez Rosjan Prus Wschodnich w 1945 roku opowie dr Tomasz Gliniecki.
Wydarzenie odbędzie się 20 stycznia o godzinie 17.30 w siedzibie Archiwum Państwowego w Olsztynie. Wstęp wolny.

O Różę Małego Księcia
Rozpoczyna się kolejna odsłona literackich zmagań „O Różę Małego Księcia". Miejski Ośrodek Kultury już przyjmuje prace do XXXI edycji konkursu.
Konkurs jest organizowany w trzech kategoriach: dla klas I-III, klas IV-VI oraz klas VII-VIII szkół podstawowych. Uczestnicy rywalizują w dwóch gatunkach: poezji i prozie. Autorzy mogą złożyć prace w obu kategoriach. W przypadku poezji należy przygotować trzy wiersze. Natomiast ci, którzy zdecydują się na prozę, powinni napisać utwór o dowolnej tematyce do trzech stron A4 12-punktową czcionką Times New Roman.
Termin nadsyłania utworów mija 30 marca. Natomiast ogłoszenie werdyktu i wręczenie nagród organizatorzy zaplanowali na czerwiec 2022 roku. Karta zgłoszeniowa i regulamin konkursu są na stronie internetowej MOK.
W poprzedniej edycji konkursu 87 autorek i autorów przygotowało i przesłało 88 prac. Jurorzy przyznali 21 nagród i wyróżnień. **UM W OLSZTYNIE**

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta Braniewa

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie **www.bip.braniewo.pl** na okres 21 dni zostały umieszczone zarządzenia Burmistrza Miasta Braniewa nr 3/2022 z dnia 4 stycznia 2022 r. oraz nr 8/2022 z dnia 10 stycznia 2022 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.

722sezr-A -P

komunikat

Wójt Gminy Ostróda

informuje, że w terminie od 13 stycznia 2022 r. do 4 lutego 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, na stronach internetowych **www.bip.gminaostroda.pl** i **www.gminaostroda.pl** oraz odpowiednio w miejscowościach Idzbark, Lipowiec i Ornowo podano do publicznej wiadomości wykazy przeznaczonych do sprzedaży:

- **działki ew. nr 346, obręb Idzbark**
- **działki ew. nr 67, obręb Lipowiec**
- **działki ew. nr 323/2, obręb Ornowo.**

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. działek na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 r., poz. 1899, z późn. zm.), mogą złożyć w Urzędzie Gminy Ostróda wniosek o ich nabycie w terminie do dnia 25 lutego 2022 r.

Bliższe informacje: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, tel. (89) 676 07 34 lub 676 07 37.

622stzo-A -P

eprasa.pl 5d42bd53c9

CHCEMY ZAWSZE GRAĆ Z TAKĄ SAMĄ RADOŚCIĄ, JAK DO TEJ PORY

Imaginature to zespół, który tworzą ludzie na co dzień wykonujący różne zawody, ale mający wspólną pasję — muzykę. Trzy miesiące temu wydali swoją debiutancką płytę pn. „Imaginature". Dali się na niej poznać jako reprezentanci grania metalu symfonicznego, natomiast tematem przewodnim tekstów ich piosenek jest natura człowieka.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

fot. Arch. zespołu

Marcin (gitara): – W naszej muzyce nie chcemy powielać utartych schematów. Krzysztof (perkusja): — Muzyka dla każdego z nas to przede wszystkim pasja

– Jesteście grupą muzyków ze Szczytna. Długo gracie razem? Jak wyglądały wasze początki?

Marcin (gitara): – Początki Imaginature sięgają 2015 roku. Zespół zakładałem wspólnie z Arkiem (flety, dudy), Bartoszem (ex-bas) i Łukaszem (ex-wokal). W 2012 roku rozpadł się mój wcześniejszy zespół, w którym występowałem z Bartkiem. Pomysł na Imaginature zrodził się z mojej tęsknoty za muzykowaniem i chęcią kontynuowania tego, nad czym pracowałem wcześniej z Łukaszem, który pomagał mi w komponowaniu, a ostatecznie spróbował swoich sił jako wokalista.

Krzysztof (perkusja): – W duecie z Łukaszem śpiewała u nas Anna Dembowska, która również pisała teksty. Następnie do składu dołączyłem ja, a po mnie Leszek (klawisze) oraz Adam (bas), który ostatecznie zastąpił Bartka.

Marcin: – Pierwsze próby zorganizowaliśmy w Olsztynie. Gdy przeprowadziłem się do swojego rodzinnego Szczytna, do składu dołączył Krzysiek i przenieśliśmy się do tamtejszego MDK-u, gdzie graliśmy pod okiem pana Andrzeja Ałaja. Od około 2017 r. gramy już we własnej sali prób.

– Macie wykształcenie muzyczne, czy raczej dla każdego z was muzyka to pasja?

Krzysztof: — Myślę, że dla każdego z nas to przede wszystkim pasja, bez tego nie miałoby to najmniejszego sensu. Bardzo ważne jest zamiłowanie do wspólnego grania, choć z pewnością wykształcenie muzyczne daje większą pewność i poczucie komfortu tworzenia. Większość z nas to jednak tzw. „samouki". Z nas wszystkich wykształceniem muzycznym może pochwalić się tylko nasz klawiszowiec, Leszek.

– A kim są prywatnie muzycy, którzy tworzą zespół Imaginature?

Krzysiek: – Na co dzień każdy z nas ma swoją pracę, rodziny i wykonujemy różne zawody. Są wśród nas prawnicy, inżynier budownictwa, pracownik budowlany i laborant. Muzyka to nasza odskocznia od codziennej rzeczywistości.

Marcin: – Można więc przewrotnie powiedzieć, że prywatnie jesteśmy właśnie muzykami. Nie jest to fach, z którego się utrzymujemy, ale hobby, które umila nam wolny czas.

– W październiku wydaliście swoją debiutancką płytę. Opowiedzcie, co się na niej znalazło, jaki rodzaj muzyki? Czym zaskoczyliście słuchaczy?

Krzysiek: – Uogólniając, jest to metal symfoniczny, gdzie oprócz mocnych riffów gitarowych i melodyjnych solówek poważną rolę odgrywają symfoniczne partie klawiszy. Oprócz tego znajdziecie u nas dużo melodii, częste zmiany tempa i takie smaczki jak instrumenty folkowe, które wplatając się dopełniają całość kompozycji. Nasza płyta jest dość zróżnicowana muzycznie i wokalnie. Pojawiło się na niej sporo zaproszonych do współpracy gości, w głównej mierze wokalistów.

– Kto jest potencjalnym odbiorcą waszej muzyki? Pytam zarówno o warstwę muzyczną, ale i tekstową, niebanalną w przekazie, niewątpliwie wzbudzającą zainteresowanie.

Marcin: – Nasi odbiorcy to ludzie samodzielnie myślący, nie zamykający się na nowości, ale też nie dający sobie czegokolwiek narzucić. Z szacunku do nich nasze teksty nie odwołują się do kwestii światopoglądowych w sposób, który miałby wskazywać im, co uważamy za słuszne, a co nie. Nie jesteśmy zespołem, który za zadanie stawiałby sobie „doedukowanie" kogokolwiek.

Docieramy głównie do ludzi nowoczesnych, zważywszy na to, że naszej muzyki słuchają przede wszystkim na platformach streamingowych, jak Spotify czy Tidal.

– Nie boicie się, że wasz rodzaj muzyki się już trochę zdewaluował?

Krzysztof: – Nie, nie boimy się. Zawsze się znajdą jacyś odbiorcy danego gatunku muzyki, niezależnie czy będzie to metal czy coś innego — nawet disco-polo ma swoich entuzjastów, więc nie mamy powodów do obaw.

Marcin: – Poza tym trzeba zauważyć, że metal symfoniczny w Polsce nie miał zbyt wielu przedstawicieli. Można tu wymienić chyba tylko zespół Pathfinder, który święcił triumfy za granicą dobre kilka lat temu. Na pewno nie jest to muzyka, która może być traktowana jako „przebrzmiała" w naszym kraju. Do tego jesteśmy przekonani, że możemy trafić ze swoją twórczością nie tylko do fanów gatunku, ale też zaprezentować coś nowego, co zaciekawi osoby, które do tej pory nie interesowały się takim rodzajem muzyki.

– Jak długo zajęło wam przygotowanie materiału na tę płytę? Czy pandemia miała jakiś wpływ na waszą twórczość ?

Marcin: – Ponad połowę kompozycji miałem w pełni przygotowaną jeszcze na etapie formowania zespołu, a pozostałe utwory dopracowywaliśmy na przestrzeni około trzech lat współpracy, na próbach. Pod koniec 2018 roku padła decyzja, żeby nagrać nasz pierwszy album. Do nagrań przystąpiliśmy w drugiej połowie 2019 roku, lecz nasze prace mocno wyhamowały przez odejście obojga wokalistów, a później przez pandemię. Umowę podpisaliśmy ze Studiem Kalifornia z Warszawy i tam mieliśmy zarejestrować cały materiał. Ostatecznie udało się to zrobić w połowie. Wobec kolejnych obostrzeń ograniczających spotkania powyżej pięciu osób, jak również, niestety, zachorowań wśród pracowników studia i w naszych szeregach, część ścieżek nagraliśmy w swojej sali prób w Szczytnie. Nie było więc łatwo, ale sprawdziło się porzekadło, zgodnie z którym prawdziwa stal hartuje się w ogniu.

– Wracając do tematu gości, nagrywając swój krążek zaprosiliście innych uzdolnionych artystów. Dlaczego?

Marcin: – Jak wspomniałem, nasi dotychczasowi wokaliści Anna i Łukasz opuścili zespół jeszcze przed pandemią, a kontrakt ze studiem pozostawał aktualny. Mieliśmy kilka pomysłów, co zrobić w tej sytuacji i ostatecznie doszliśmy do wniosku, że zaprosimy na płytę gościnnie występujących wokalistów. Było to o tyle racjonalne, że w 2020 roku wielu muzyków nie mogło koncertować i miało mniej napięty grafik, niż było to przykładowo rok wcześniej. Myślę, że dzięki temu nasza płyta bardzo zyskała na różnorodności, a przy tym reakcje na nią pozwalają nam wysondować opinie na temat tego, jaki rodzaj śpiewu jest zdaniem słuchaczy właściwy dla naszej muzyki.

Krzysztof: – W efekcie nasz debiut uświetniły występy takich artystów jak Konstantin Naumenko, Tomasz Trzeszczyński z Thermit, Małgorzata „Margo" Szkoda-Hreczuch z zespołu Moyra, oraz nasza była wokalistka, Anna Dembowska, z którą umówiliśmy się, że wykona część utworów. Poza wokalistami na płycie pojawiło się trzech zaprzyjaźnionych instrumentalistów, tj. gitarzyści Krzysztof „Gunsen" Elzanowski i Dawid Wilczyński, oraz znany mieszkańcom Szczytna klawiszowiec, Paweł Janiszewski.

– Co was najbardziej nastraja jeśli chodzi o pisanie tekstów? Skąd czerpiecie inspirację?

Marcin: – Jeśli chodzi o teksty Imaginature, to tematem przewodnim jest natura człowieka. Staramy się być bacznymi obserwatorami otaczającej nas rzeczywistości, chcąc przekazywać emocje, z którymi mogą się utożsamić nasi słuchacze. Jeden z naszych utworów, „Near the End", opowiada historię nieodwzajemnionego, ale też toksycznego uczucia, którego ofiarą mógłby paść każdy z nas. Złość bohaterki tego tekstu (płeć wybrana nieprzypadkowo) urasta do rozmiarów zagrażających jej otoczeniu.

eprasa.pl 5d42bd53c9

– Jak wyglądają wasze plany na najbliższy czas?

Marcin: – Rok 2022 stanie pod znakiem prób z nowym wokalem. Choć od premiery naszej pierwszej płyty minęły zaledwie trzy miesiące, zaczęliśmy już pracę nad nowymi utworami. Droga do kolejnego wydawnictwa naszego zespołu nie wydaje się jednak łatwa.

Krzysiek: – Obecnie staramy się grać próby tak często, jak jest to tylko możliwe, czyli na tyle, na ile pozwala nam życie rodzinne i zawodowe. Wiemy, że w dobie pandemii nie jest to najlepszy czas na koncertowanie, ale mamy nadzieję, że uda nam się wystąpić jeszcze w tym roku.

– Co jest waszą największą ambicją, jako zespołu? Co chcielibyście osiągnąć?

– Marcin: – W naszej muzyce nie chcemy powielać utartych schematów. Dążymy do tego, by osiągnąć rozpoznawalność wśród fanów muzyki rockowej i metalowej, przede wszystkim w znaczeniu własnego stylu. Nie zależy nam na porównaniach do innych wykonawców, ale z drugiej strony na obecnym etapie są one naturalne i bywają budujące.

fot. Arch. zespołu

Początki zespołu Imaginature sięgają 2015 roku

– Jakie zespoły inspirują was najbardziej?

Marcin: – Jeśli chodzi o mnie, to w znacznym stopniu mój gust ukształtowała klasyka hard n' heavy, jak Deep Purple, Rainbow, Iron Maiden i Black Sabbath. Jestem też fanem szwedzkiej grupy Therion, która w latach 90-tych stworzyła podwaliny metalu symfonicznego i miała znaczny wpływ na późniejszy rozwój tego nurtu.

Krzysztof: – W moim przypadku były to Metallica, Pantera, Dream Theater i wiele innych, których słucham do dziś, w tym też i młodszych zespołów z różnych nurtów szeroko pojętego metalu, np. Hangar, Gojira. Dodam jeszcze, że reszta chłopaków ma dość szerokie gusta muzyczne. Chociażby Adam i Leszek słuchają od muzyki poważnej przez jazz i regge aż po black metal, a artyści, którzy ich inspirują to w przypadku Adama: Jimi Hendrix, Black Sabbath, Kat, Kreator, Christ Agony, Slayer, Epica, a w przypadku Leszka Transatlantic, Hemina, Orden Ogan. Z kolei Arek słucha folk metalu (Eluveitie, Skamold, Nightwish), celtyckiego rocka (Wolfstone, Runrig, The Rumjack) i muzyki filmowej (Hans Zimmer, James Horner).

– Czego życzycie sobie na przyszłość?

Krzysztof: – Grania z taką samą radością, jak do tej pory.

– A wasze największe marzenie?

Marcin: – Już się spełniło – wydaliśmy płytę, która dotarła do słuchaczy w wielu krajach, zbierając pozytywne recenzje w poczytnych magazynach o muzyce rockowej i metalowej. To niesamowite uczucie, gdy coś takiego się dzieje i życzymy wszystkim czytelnikom czegoś podobnego.

KONCERTY PO PANDEMII

Kaskadowo odwoływane koncerty i zawieszenie branży festiwalowej wywarły silne piętno na całym rynku muzyki i eventów na żywo. Jednak nie wszystkie podmioty zaangażowane w branżę koncertów zdecydowały się na całkowite przestawienie na tryb online.

Miesiące po lockdownach i duże zainteresowanie publiczności pokazały, że internet nie zastąpi eventów na żywo. Według raportu Media Research pt. „Virtual Concerts. A new video format" branża muzyczna w 2020 roku odczuła wpływy pierwszego rzędu (brak koncertów, zaangażowania fanów) i drugiego rzędu (wielu artystów zdawało sobie sprawę, że streaming nie wystarczy im bez uzyskiwania dochodów z występów na żywo). Doprowadziło to do nowego zjawiska – koncertów online i hybrydowych. Rozwój różnego rodzaju innowacji i technologii zbudował cały ekosystem wirtualnych koncertów.

Nie wszystkie podmioty w branży zdecydowały się na całkowite przestawienie na online. Przykładem jest polska firma Going. Prowadzone przez nią platforma i aplikacja są narzędziem do poznawania wydarzeń kulturalnych i kupowania wejściówek na koncerty i wydarzenia.

– Jesteśmy jedną z tych organizacji, które niespecjalnie postawiły na wydarzenia online. Mało wierzyliśmy, że ta zmiana nastąpi tak silnie. Kiedy wróciły koncerty, widać było, że ludzie są głodni wydarzeń na żywo i chętnie wracają – zauważa Maciej Gastoł, prezes zarządu Going. – Niemniej jednak śledziliśmy rynek, próbowaliśmy też parę razy z naszymi partnerami stworzyć jakieś wydarzenia streamowane online, ale na tej skali, na której my operujemy, koszty produkcyjne są zbyt ryzykowne do skali przedsięwzięcia.

Jego zdaniem to, co zmieniła pandemia również w branży koncertów, to nawyki zakupowe. I do tego cała branża musi się dostosować.

– Kwestia niepewności, czy koncert się odbędzie czy nie, sprawia, że czekamy do ostatniej chwili z zakupem biletów. To generuje sporo stresu u organizatorów, bo tak naprawdę do końca nie wiadomo, co się wydarzy – mówi Maciej Gastoł. – Wydaje mi się jednak, że to powróci do normalnych trybów w momencie, kiedy liczba przypadków koronawirusa spadnie.

Jak podkreśla, na rynku pojawia się też coraz więcej wydarzeń muzycznych nowego formatu, w ślad za zmianą sposobu słuchania muzyki i jej dostępności.

– Coraz częściej przesuwamy się bardziej do playlist i rekomendacji. Już nie słuchamy całych albumów, tylko pojedynczych utworów, podobnie jest z koncertami i gwiazdami. Oczywiście, ci najwięksi wciąż sprzedają ogromne liczby biletów, ale powstaje szereg formatów, gdzie tak naprawdę pojawiasz się dla klimatu eventu, jesteś świadom tego, co cię spotka, a nie musisz do końca znać artystów, którzy tam występują. Widać eksplozję takich wydarzeń – wyjaśnia prezes.

To różnego typu festiwale, trwające kilka dni, na które bilety szybko się wyprzedają. Ekspert podaje przykład takich przedsięwzięć jak Festiwal Wisłoujście czy Summer Contrast w nowej odsłonie. Tego typu wydarzenia nie znikną z rynku wyparte przez format online. Mogą jednak być przez niego wspierane.

– Bardzo ciekawy jest wątek koncertów hybrydowych i dostępu do koncertów dla osób, które mieszkają w mniejszych miejscowościach i dla których podróż jest dużym wyzwaniem – mówi Maciej Gastoł. – Jako wydarzenia stricte online'owe bronią się stand-upy. To też widać na przykładzie takiej platformy jak DICE, która sprzedaje po 20 tys. biletów na wydarzenia online'owe na całym świecie.

– Przyszłość artystów nie jest łatwa. Mimo że pieniędzy w całej branży będzie być może więcej, to de facto prawdopodobnie zmigrują one do platform streamingowych – mówi ekspert. – To, co teraz widzimy i co powoduje, że branża i firmy takie jak Going szybko rosną, to fakt, że jest to główne źródło dochodów artystów, ale też cykl ich życia jest często bardzo krótki. Tak naprawdę na palcach jednej ręki można wymienić artystów, którzy są z nami 5, 10, 15 lat. Więc być może w przyszłości bycie artystą to będzie trampolina do influencingu i potem utrzymywania się z innych rzeczy. Aczkolwiek mamy przykłady wielkich powrotów, jak np. tegoroczna trasa Kayah i Bregovica.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL

REKLAMA

WIN-II.7820.1.20.2021 *04.01.2022 r.*

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1363, ze zm.) oraz z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r., poz. 735) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Pana Jarosława Kaczora, reprezentującego inwestora, Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, z 17.09.2021 r., uzupełniony pismem z 09.12.2021 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: „Rozbudowa drogi krajowej nr 63 Borki – granica województwa, od km 96+600 do km 110+700".

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

– jednostka ewidencyjna 281603_5 Pisz – obszar wiejski, obręb 0003 Borki, dz. nr: 16, 593, 595, 7/26, 356/1, 5/1, 355/2, 355/3, 1/98, 1/99, 42/8, 42/9, 86/6, 86/11, 87/1, 87/2, 93/2, 97/3, 94, 97/1, 100/1, 100/3, 103/1, 102, 106/2, 109/4, 105, 89, 92/3, 88/4, 86/5, 592/2, 25/7, 594, 25/3, 42, 599, 598/1,

– jednostka ewidencyjna 281603_5 Pisz – obszar wiejski, obręb 0010 Jeże, dz. nr: 58, 59/2, 69, 70, 71/1, 71/2, 72/4, 72/3, 102/1, 104/2, 114/3, 146/1, 115/1, 117/5, 140/1, 116/3, 152/20, 366/1, 372, 373, 374/1, 374/3, 374/5, 374/8, 377, 62, 597/1, 597/2, 113/1, 113/2, 114/1, 114/2, 118/2, 118/18, 119/1, 119/2, 125/24, 126, 131/2, 132/2, 136/2, 137, 141/1, 142, 145/2, 146/2, 149/2, 150/1, 151/1, 152/8, 152/21, 598/5, 598/4, 598/3, 98,

– jednostka ewidencyjna 281603_5 Pisz – obszar wiejski, obręb 0006 Dłutowo, dz. nr: 42/1, 43/1, 44, 65, 47/4;

2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z przebudową innych dróg publicznych, przebudową i budową sieci uzbrojenia terenu: energetycznej, telekomunikacyjnej, budową i przebudową zjazdów:

– jednostka ewidencyjna 281603_5 Pisz – obszar wiejski, obręb 0003 Borki, dz. nr: 86/11, 86/6, 16, 593, 355/3, 88/4, 356/1, 1/98, 1/99, 7/26, 92/3, 1/25, 42/8, 42/9, 595, 97/1, 100/1, 100/3, 102, 103/1, 105, 108/2, 109/4,

– jednostka ewidencyjna 281603_5 Pisz – obszar wiejski, obręb 0010 Jeże, dz. nr: 113/1, 114/1, 113/2, 114/2, 118/18, 597/2, 597/1, 126, 125/24, 132/2, 131/2, 137, 136/2, 140/1, 142, 141/1, 145/2, 146/2, 149/2, 100, 150/1, 102/1, 116/3, 62, 152/8, 95, 361, 363, 365, 372, 374/3, 113/3, 152/20, 152/21, 115/1, 55,

– jednostka ewidencyjna 281603_5 Pisz – obszar wiejski, obręb 0006 Dłutowo, dz. nr: 45, 43/1, 155/3;

3) stanowiących teren wód płynących, w związku z art. 20a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:

– jednostka ewidencyjna 281603_5 Pisz – obszar wiejski, obręb 0003 Borki, dz. nr: 24/1, 42/2,

– jednostka ewidencyjna 281603_5 Pisz – obszar wiejski, obręb 0010 Jeże, dz. nr: 596/2, 596/1.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od al. marsz. J. Piłsudskiego, pokój 330, od poniedziałku do piątku w godzinach 12^{00}-15^{00}, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: katarzyna.plochocka@uw.olsztyn.pl bądź telefoniczny: (89) 5232 697, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel https://obywatel.gov.pl/ePUAP.

4322otbr-a-M

eprasa.pl 5d42bd53c9

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

Zachęcamy do nadsyłania zdjęć miejsc, w których mieszkacie. Autorzy fotografii, które opublikujemy w Gazecie, otrzymają od nas bezpłatny 6-miesięczny dostęp do naszego e-wydania. Dzisiaj prezentujemy kilka zdjęć, które niedawno otrzymaliśmy. Fotografie wysyłajcie na adres: redakcja@gazetaolsztyńska.pl Prosimy o informację, co jest na zdjęciu i jak je podpisać (autor).

WIELOCHOWO
Dorota Wojtkiewicz

JEZIORO NIDZKIE
Mieczysław Kalski

NIEBO NAD NIDZICĄ
Kacper Milczarek

ZIMOWE BARTOSZYCE
Andrzej-bce

BARCZEWO
Karol G.

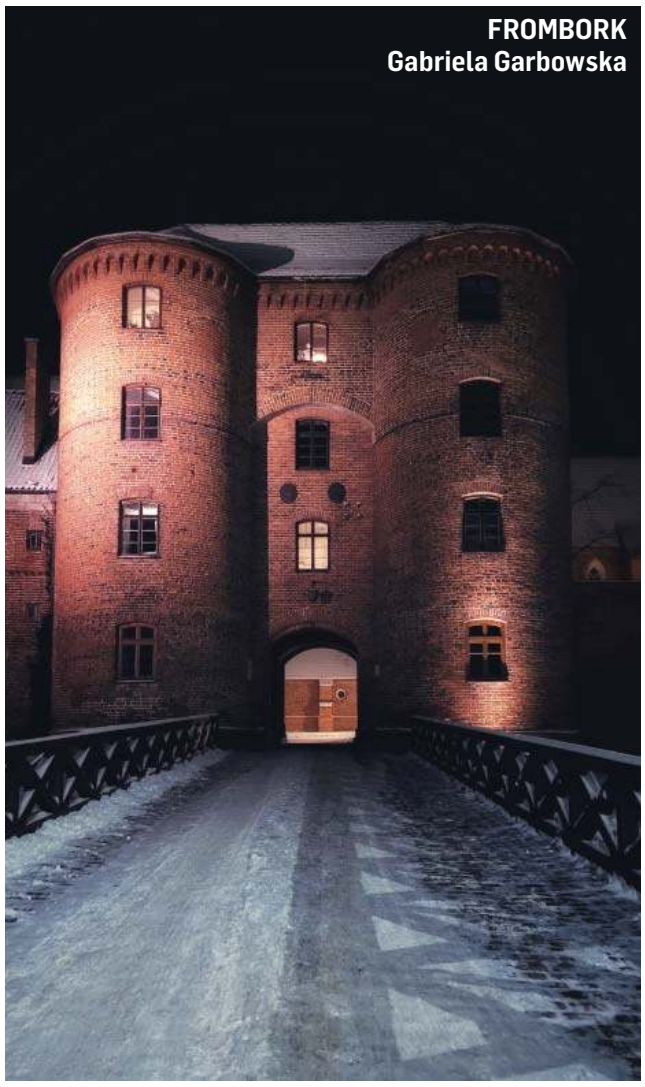

FROMBORK
Gabriela Garbowska

eprasa.pl 5d42bd53c9

13 STYCZNIA

Przekraczanie granic — Irak

Olsztyn

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na spotkanie z Karolem Frytą, dziennikarzem i podróżnikiem, który opowie o swoim ostatnim pobycie w Iraku jesienią 2021 roku. Spotkanie „Przekraczanie granic - Irak" będzie poświęcone m.in. skomplikowanej sytuacji jezydów w tym zakątku globu oraz problemom dotykającym społeczność irackich Kurdów. Karol Fryta od kilkunastu lat podróżuje po byłych republikach ZSRR. Od niedawna jest zafascynowany również Bliskim Wschodem.

Miejsce: Amfiteatr im. Czesława Niemena (sala kameralna) | Olsztyn, ul. Okopowa
Termin: 13 stycznia, godz. 18:00.

14 STYCZNIA

Galeria Jednej Sylwetki: Robert Listwan

Olsztyn

Stary Ratusz WBP (Czytelnia Czasopism) | Olsztyn, ul. Stare Miasto 33 zaprasza na pierwsze spotkanie z nowego cyklu Galeria Jednej Sylwetki - prezentacja osób ze świata kultury z regionu Warmii i Mazur. Pierwszym gościem będzie Robert Listwan – znany w Polsce i na świecie artysta malarz.

Piątek, 14 stycznia o godz. 17:00, Stary Ratusz na starówce.

14 STYCZNIA

W RYTMIE WALCA

Olsztyn

Fot. organizator

Filharmonia Warmińsko-Mazurska w Olsztynie zaprasza w piątek (14.01), o godzinie 19.00, na koncert symfoniczny „W rytmie walca".

Wystąpią: Szymon Makowski – dyrygent, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej.

W programie wieczoru między innymi:

Piotr Czajkowski – Walc z baletu Śpiąca królewna

Richard Strauss – Sekwencja walca nr 2 z opery Kawaler srebrnej róży / Zweite Valzerfolge aus Rosencavalier

Aram Chaczaturian – Walc z baletu Maskarada

Piotr Czajkowski – Walc z baletu Jezioro Łabędzie

Maurice Ravel – Walce szlachetne i sentymentalne / Valses Nobles et Sentimentales

Maurice Ravel – Poemat choreograficzny La Valse

Szymon Makowski – dyrygent to jeden z niezwykle doświadczonych polskich dyrygentów młodego pokolenia. W trakcie studiów uczestniczył w wielu kursach mistrzowskich w Polsce i Europie, prowadzonych przez wybitnych profesorów, takich jak José Miguel Rodilla Tortajada (Murcia), Gabriel Chmura (Kraków) czy Alexander Polishchuck (Faro). Ukończył czteroletni kurs dyrygencki w Accademia Chigiana (Siena) pod kierunkiem Gianluigiego Gelmettiego, trzykrotnie uzyskując Diploma di Merito oraz stypendia akademii. Potwierdzeniem nabytych umiejętności był udział w prestiżowych międzynarodowych konkursach dyrygenckich – w Atenach (2010, Konkurs im. Dmitri Mitropoulosa), w 53. Międzynarodowym Konkursie dla Młodych Dyrygentów w Besançon (2013, półfinał) oraz w konkursie im. G. Soltiego we Frankfurcie nad Menem (2015, półfinał).

Bilety w kasie filharmonii lub przez stronę internetową.

14 STYCZNIA

Wieczory z Uranią

Olsztyn

Pierwszy w tym roku kalendarzowym odczyt w planetarium. Gościem będzie Ignacy Górecki z Polskiego Towarzystwa Astrobiologicznego, Warszawski Uniwersytet Medyczny, z odczytem zatytułowanym: „Choroba kosmiczna, uszkodzenia DNA i psychozy. O tych i innych wyzwaniach stawianych przed medycyną kosmiczną".

Miejsce: Olsztyńskie Planetarium (sala projekcyjna), Olsztyn, Al. Piłsudskiego 38
Piątek, 14 stycznia, godz. 18:00.
Cena biletu: 1 zł

15 STYCZNIA

Koncert w świątecznym nastroju

Ostróda

Fot. organizator

W sobotę 15 stycznia o godz. 17 na zamku w Ostródzie odbędzie się się „Koncert w świątecznym nastroju"

Chór Collegium Baccalarum pod dyrekcją Agaty Wilińskiej zaśpiewa kolędy m.in. „Gore gwiazda", ale także inne nastrojowe utwory. Akompaniament: Wiktor Żołnierek.

Na scenie wystąpi także Ewa Łuszcz z Morąga, która zagra na handpanie. Organizatorem koncertu jest Warmińsko-Mazurski Oddział Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

Miejsce: Muzeum w Ostródzie, zamek.

15 STYCZNIA

Koncerty „Nowowiejski - kolędy znane i zapomniane"

Barczewo

Fot. organizator

Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Barczewie zaprasza na koncerty kolędowe z okazji 145 rocznicy urodzin i 76 rocznicy śmierci Feliksa Nowowiejskiego pt. Nowowiejski- kolędy znane i zapomniane. Wystąpi Zespół Wokalny Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II st. im. Mieczysława Karłowicza w Poznaniu.

15 stycznia (sobota)
o godz. 11:00- Salon Muzyczny im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie, ul. Mickiewicza 13
o godz. 15:00- Skarbiec Kultury Europejskiej w Barczewie

DO 15 STYCZNIA

Wystawa „Wróćmy na jeziora"

Szczytno

Fot. organizator

Organizatorzy zapraszają do obejrzenia wystawy zorganizowanej w okazji Roku Krzysztofa Klenczona w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczytnie. Wystawa składa się z 12 grafik zawierających fragmenty piosenek z repertuaru Krzysztofa Klenczona oraz zespołów, w których występował. Na każdej planszy umieszczony jest kod QR z piosenką.

16 STYCZNIA

Pokaz nabytków 2021

Olsztyn

Fot. MWiM

Muzeum Warmii i Mazur, Olsztyn, ul. Zamkowa 2 zaprasza na pokaz najciekawszych nabytków z roku 2021. W minionym roku muzeum zgromadziło prawie 1000 nowych nabytków oraz darów.

Niedziela 16 stycznia, godz. 11-13.

16 STYCZNIA

Noworoczne Show Trzech Tenorów

Nowe Miasto Lubawskie

W Nowym Mieście Lubawskim odbędzie się Noworoczny Show Trzech Tenorów. Imprezę zaplanowano 16 stycznia w Kinoteatrze Harmonia o godz. 17. Przed publicznością wystąpi tercet Mariusz Ruta, Bartosz Kuczyk i Mirosław Niewiadomski. Nie będzie to muzyczna rywalizacja, ale wspólna zabawa. Oprócz największych tenorowych partii operowych i operetkowych pojawią się pieśni neapolitańskie, które pozwolą oczarować głosem publiczność. Każdy artysta ma bogaty repertuar, a układa się on w muzyczny bukiet, w którym będą dominować arie („Nessun dorma", „Wielka sława to żart", „La donna é mobile") i pieśni neapolitańskie („O sole mio", „Granada") albo piosenki z musicali i przeboje muzyki pop („Love me tender", „Podmoskownyje wieczera", „Canta y no llores"), po które tenorzy też chętnie sięgają. Nie zabraknie niespodzianek: Coena, Presleya, Sinatry czy nawet fragmentów muzyki popularnej i rozrywkowej.

Bilety w cenie 45 zł w Miejskim Centrum Kultury w Nowym Mieście lub na stronie www.biletkup24.pl

DO 17 STYCZNIA

Areszt Sztuki w BWA

Olsztyn

Fot. organizator

Z okazji jubileuszu 15-lecia Warmińsko-Mazurskie Stowarzyszenie „Areszt Sztuki" prezentuje swoją wystawę Terytoria 2005-2021. Czas trwania wystawy do 16 stycznia. Miejsce: sala kameralna w BWA Galeria Sztuki w Olsztynie. Współpraca: Warmińsko-Mazurskie Stowarzyszenie „Areszt Sztuki". Aranżacja: Leszek Sokoll.

Wystawa jest w godz. otwarcia galerii BWA 11:00-19:00.

Jak piszą przedstawiciele Aresztu Sztuki: „Jubileusz piętnastolecia, który powinniśmy świętować w ubiegłym roku trochę się przeciąga z powodu pandemii. Udało nam się jednak przygotować wystawę „Terytoria", którą w czerwcu i lipcu prezentowaliśmy w BWA w Pile. Teraz zaprezentujemy ją w naszym BWA w Olsztynie, z czego niezmiernie się cieszymy. Bo co prawda terytorium dla wielu z nas to coś więcej niż miejsce, jednak możliwość prezentacji w „domu" jest rzeczą bardzo ważną".

eprasa.pl 5d42bd53c9

17 STYCZNIA

Film o wypalonych nauczycielach

Olsztyn

Biblioteka Planeta 11 w Olsztynie (al. Piłsudskiego 38) zaprasza na seans Planetarnego Klubu Filmowego. W poniedziałek 17 stycznia o 19:15 widzowie obejrzą oscarowy dramat Thomasa Vinterberga z Madsem Mikkelsenem w roli głównej o czwórce wypalonych zawodowo nauczycieli, którzy postanawiają zweryfikować zasłyszaną teorię o tym, że umysł najlepiej pracuje po niewielkiej dawce alkoholu.

Po seansie dyskusja z udziałem Błażeja Gawrońskiego, dyrektora Miejskiego Zespołu Profilaktyki i Terapii Uzależnień.

Seans jest bezpłatny. A po nim słodki poczęstunek i losowanie wejściówek do kina Helios.

18 STYCZNIA

Rowerowa podróż po zamkach Bośni i Hercegowiny

Olsztyn

Fot. organizator

Spotkanie Turystów TRAMP odbędzie się we wtorek 18 stycznia o godz. 18:30 w Galerii Sowa w Olsztynie. Wstęp wolny.

Temat spotkania „Rowerowa podróż po zamkach Bośni i Hercegowiny" (Paweł Wielgan). Organizatorzy zapowiadają:

Podczas rowerowej podróży po Bośni i Hercegowinie odwiedzimy średniowieczne zamki i twierdze. Wypijemy turecką kawę w Mostarze, w Sarajewie zobaczymy ostrzelane blokowiska, odnajdziemy miejsce zamachu na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda z 1914 roku i zwiedzimy muzeum tunelu, którym dostarczano żywność do Sarajewa podczas ostatniej wojny w Jugosławii. Następnie odwiedzimy Centrum pamięci Srebrenica – Potocari, miejsce upamiętniające śmierć ponad 8 tys. Bośniaków. Pojedziemy szlakiem bojowym komendanta Tito na miejsca wielkich bitew drugiej wojny światowej – pod Sutjeską i nad Neretwą oraz zobaczymy muzeum drugiej sesji AVNOJ (Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii) w Jajce. Odwiedzimy klasztor Derwiszów w Blagaju i wejdziemy na Górę Objawień w Medjugorie. Gościnni Serbowie będą nas częstować rakiją i jak zawsze poczujemy niezapomniany bałkański klimat.

23 STYCZNIA

Koncert rodzinny ze Smokiem Kwintusiem i Fermatką — Let It Snow

Olsztyn

Mikołaj Ostrowski, Patrycja Rogalska – wokal, Warmia Brass Quintet w składzie: Szymon Kamrowski, Miłosz Kaczmar – trąbka, Paweł Szulc – waltornia, Aleksander Miśnikiewicz – puzon, Grzegorz Dybała – tuba, Aleksander Ostrowski, Wojtek Natkaniec – instrumenty perkusyjne.

Prowadzenie koncertu: Katarzyna Kropidłowska – Fermatka, Mateusz Mikosza – smok Kwintuś

W programie m.in.: Czajkowski „Dziadek do Orzechów" (fragmenty), piosenki świąteczne (Jingle Bells, White Christmas, Santa Claus is coming to town, Let it snow i wiele innych), Warmia Brass Quintet: — Pojawiliśmy się na olsztyńskiej ziemi już dawno, kilkanaście lat temu, ale skupialiśmy się głównie na sztuce, muzyce, koncertach, a nie promocji. Czasy się zmieniają, wymagania również, a zatem i my chcemy wyjść z nią w szeroki świat.

Pod nazwą Warmia Brass Quintet kryje się zespół kameralny, złożonym z pięciu muzyków, grających na instrumentach dętych blaszanych, pracujących na co dzień w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej.

Zespół tworzą świetni muzycy współpracujący z instytucjami kultury, szkołami oraz orkiestrami w całej Polsce: Szymon Kamrowski, Miłosz Kaczmar – trąbki, Paweł Szulc – róg, Aleksander Miśnikiewicz – puzon oraz Grzegorz Dybała – tuba.

Miejsce: Sala koncertowa filharmonii, godz.11

26 STYCZNIA

Promocja zeszytu poetyckiego — online

Olsztyn

Fot. organizator

Tym razem w tej serii poetyckiej biblioteka a „Trilinguis" prezentuje wiersz Andrzeja Zubkowicza. Autor wybrał do publikacji utwór „Lubił czytać", który został przetłumaczony na języki angielski i niemiecki. Ze względu na panującą obecnie sytuację epidemiologiczną zapraszamy do udziału w spotkaniu online. Rozmowę poprowadzi Marek Barański, który opublikował swój wiersz w serii Trilinguis jako pierwszy w 2013 roku. Gościem specjalnym będzie drukarz Marek Gardzielewski.

Seria „Trilinguis" to pomysł WBP na promocję poetów z regionu oraz prezentację tłumaczy z różnych krajów. Ta niezwykła publikacja zawierająca jeden wiersz w trzech językach powstała w Pracowni Starych Technik Drukarskich WBP w Olsztynie przy współudziale drukarza Marka Gardzielewskiego. Współpracował on z WBP przy wszystkich wydaniach serii. Do tej pory ukazało się osiem zeszytów z utworami Marka Barańskiego, Alicji Bykowskiej-Salczyńskiej, Kazimierza Brakonieckiego, Wojciecha Kassa, Zbigniewa Chojnowskiego, Krzysztofa D. Szatrawskiego, Bożeny Kraczkowskiej oraz Mirosława Słapika.

Publikacja jest drukowana techniką wypukłodruku. Całości dopełnia subtelne tłoczenie na okładce charakteryzujące serię. To bibliofilski rarytas wydany w nakładzie 150 ręcznie numerowanych egzemplarzy.

Spotkanie odbędzie się w godz. 17-18 na Facebooku: https://www.facebook.com/WBPOlsztyn

19, 26 STYCZNIA

Aplikacje i dostęp do książek

Olsztyn

Stary Ratusz WBP (Wypożyczalnia Główna i Międzybiblioteczna) w Olsztynie, ul. Stare Miasto 33 organizuje indywidualne konsultacje, jak korzystać z aplikacji Empik Go oraz Legimi i mieć dostęp do e-książek, które lubisz. Porady udzielane są w wypożyczalni głównej w każdą środę w godzinach 12.00-14.00, w styczniu: 19, 26 stycznia. Kontakt: tel. 89 527 57 97, e-mail: wypozyczalnia@wbp.olsztyn.pl

STYCZEŃ

Muzeum Budownictwa Ludowego

Olsztynek

W Muzeum Budownictwa Ludowego — Parku Etnograficznym w Olsztynku można obejrzeć wyjątkowe aranżacje nawiązujące do ludowych tradycji świątecznych z Mazur, Warmii i Powiśla.

W chałupie mazurskiej oddano klimat okresu oczekiwania na narodziny Jezusa z tradycyjnym wieńcem adwentowym i „kątem dla wędrujących dusz". W powiślańskiej zagrodzie zobaczyć można stół z tradycyjnym nakryciem i świątecznymi potrawami. Świątecznej atmosfery sprzed ponad stu lat dopełnia choinka i postać przynoszącego dzieciom prezenty Pikolusa. Wystawa tradycji warmińskiej odwołuje się do ostatniego dnia grudnia, który nazywano wówczas zilijo. W nawiązaniu do tamtych lat zaaranżowano tutaj m.in. stół noworoczny z tradycyjną breją i nowolatkowym ciastem. W rogu izby, jak dawniej stoi symboliczny snopek zboża, są tutaj rogale, czyli świąteczni przebierańcy z szemlem — „warmińskim lajkonikiem", który rozdawał dzieciom prezenty. Wystawy te można oglądać do końca stycznia.

Muzeum Budownictwa Ludowego — Park Etnograficzny w Olsztynku, w sezonie zimowym czynne jest od wtorku do niedzieli w godz. 10-15. W tym roku obiekty dużej i małej architektury wiejskiej z Warmii, Mazur, Powiśla i Małej Litwy zobaczyć można i z zewnątrz, i w środku. Muzeum udostępnia 31 stałych ekspozycji.

DO 7 LUTEGO

Lew się leni, słoń się słania

Olsztyn

W Galerii Amfilada w Olsztynie można oglądać fantastyczny świat ilustracji Magdaleny Wosik. Na wystawie „Lew się leni, słoń się słania" można wspólnie poszukiwać zaginionych przedmiotów, nie brakuje również kolorowanek, układanek i rymowanek. Magdalena Wosik pochodzi z Wrocławia. Jest autorką rysunków satyrycznych, plakatów i ilustracji dla dzieci. Jest również profesorką wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych. Sama mówi o sobie: „W dzieciństwie lubiłam bawić się w chowanego, ale to zwykle ja musiałam szukać swoich starszych kuzynów. Może dlatego teraz, od dobrych kilkunastu już lat, oddaję się skrupulatnemu ukrywaniu setek przedmiotów i zwierząt w rubryce 'Ukryte obrazki' w dziecięcym czasopiśmie 'Świerszczyk'. Wymyśliłam też książkę 'Wytęż wzrok! czyli ukryte obrazki', z której pochodzą ilustracje i wiersze prezentowane na wystawie. Właściwie chciałabym, żeby to nie była wystawa, tylko plac zabaw. Dlatego zapraszam do rysowania! I rysując, i rymując, możecie tu także skompletować niemal cały alfabet, a przewodnikami po nim będą afrykańskie zwierzęta z mojej książki pt. 'Ale draka! rysuję zwierzaka!'."

Wystawa w Galerii Amfilada w Kamienicy Naujacka przy Dąbrowszczaków 3 w Olsztynie czynna do 7 lutego. MOK zaprasza również grupy przedszkolne.

23 LUTEGO

Grand Orkiestra z Odessy — Pod dachami Paryża

Olsztyn

Fot. mat. prasowe

Paryż... Od stu lat oczy (i uszy) świata są zwrócone na piosenkę francuską, która urodziła się pod dachami Paryża, na Polach Elizejskich, pod Wieżą Eiffla, w Lasku Bulońskim i przy szklanej piramidzie przed Luwrem. To muzyka znaczona takimi nazwiskami jak Edith Piaf, Joe Dassin, Dalida, Mireille Mathieu. To kankan, kabarety (na czele z Moulin Rouge!), a nawet upiór — bo przecież to właśnie w gmachu opery paryskiej straszył bohater powieści i musicalu.

Co do musicali — wprawdzie niedawny pożar uszkodził katedrę Notre Dame, ale najsłynniejszy dzwonnik w historii nadal pojawia się na scenach muzycznych całego świata.

Olsztyńska filharmonia zaprasza na dwugodzinne spotkanie z muzyką francuską, dające okazję do wzruszeń i uśmiechu.

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16
HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-BA -C

Koniec świata, czyli kogel-mogel 4 10:10, 11:10, 11:50, 12:30, 13:40, 14:15, 14:50, 16:00, 16:40, 17:15, 18:15, 19:00, 19:40, 20:40, 21:20, 22:00; Spider-Man: Bez drogi do domu 11:20, 14:30, 17:50, 20:30, 21:00; King's Man: Pierwsza misja 11:00, 12:00, 15:00, 17:00, 20:00; W 80 dni dookoła świata 10:50, 13:10, 15:15; Matrix Zmartwychwstania 13:50, 20:30; Clifford. Wielki czerwony pies 10:40, 18:45; Dziewczyny Z Dubaju 15:40; Licorice Pizza 17:30, 21:10; Lokatorka 13:00, 18:00.

eprasa.pl 5d42bd53c9

Krzyżówka klasyczna z hasłem

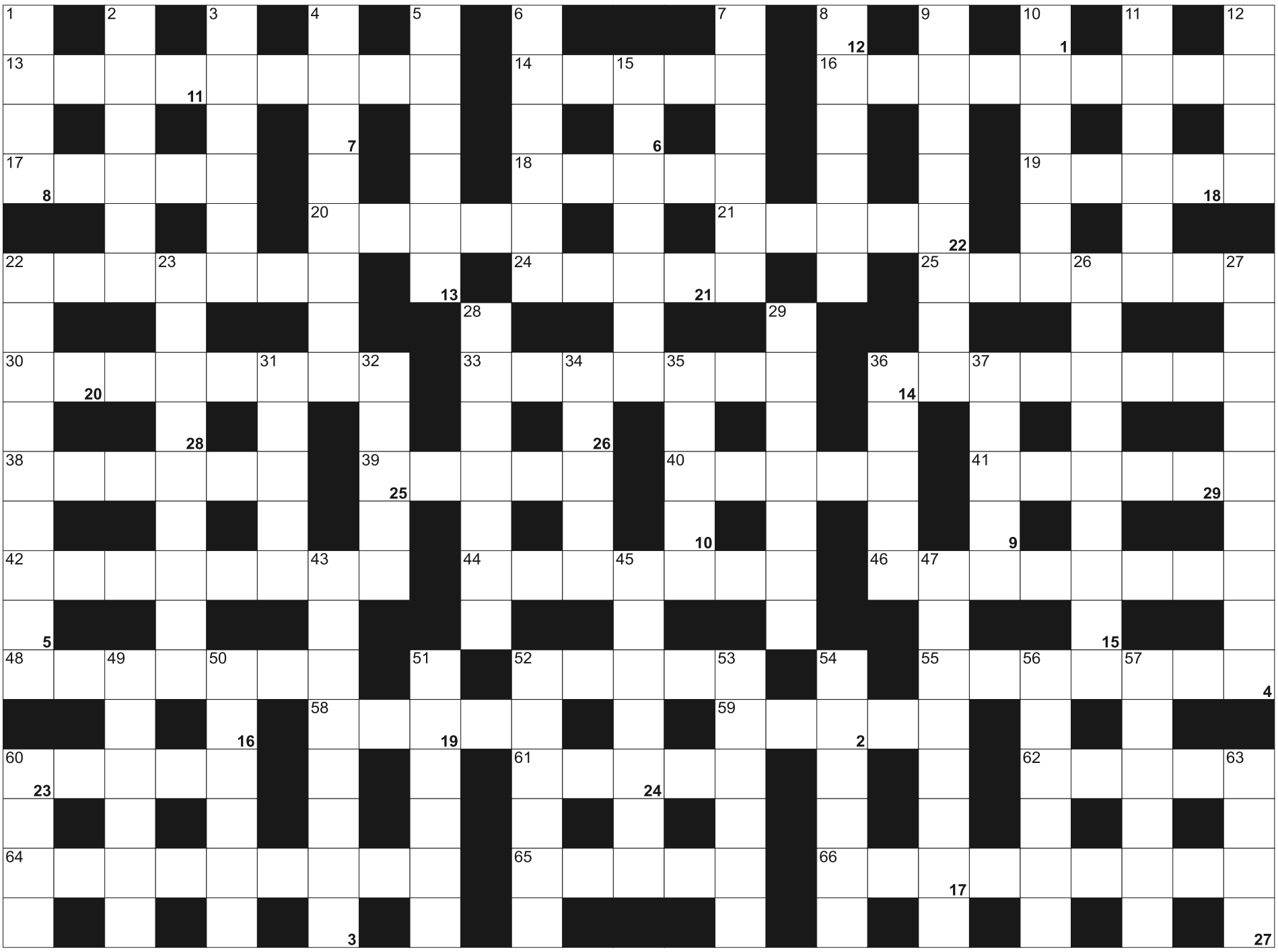

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8		9	10	11	12	13	14	15	16	17		18	19	20		21	22
23	24	25	26	27	28	29																		

POZIOMO: 13) z polskim sanktuarium św. Mikołaja; 14) węzeł; 16) miejscowość z serialu "Ranczo"; 17) drzewo dla jedwabników; 18) wróble języczki, roślina; 19) mierna lub celująca; 20) zadzior, uraza; 21) lalka, manekin; 22) kilkustopniowy wodospad; 24) ziemia nadana wasalowi; 25) duża łycha do zupy; 30) wynik spotkania lub meczu; 33) góralskie placki ziemniaczane; 36) atrybut palacza; 38) rosa śmierci, środek bojowy; 39) jedno z imion Tolkiena; 40) widmo, upiór; 41) miasto urodzenia Petrarki; 42) inaczej mdłości; 44) śpiew z podkładem; 46) Campi, polska śpiewaczka operowa; 48) sąsiadka Macedonki i Greczynki; 52) kość klatki piersiowej; 55) archipelag z Majorką; 58) zniszczony, stary samochód; 59) duraluminium w skrócie; 60) duży zbiornik zbożowy; 61) Ru dla chemików; 62) pospolita to cydonia oblonga; 64) amerykański stan z Madison; 65) wydzielony rejon wyborczy; 66) naukowiec na wykopaliskach.

PIONOWO: 1) niechciana poczta elektroniczna; 2) przeciwieństwo postępu; 3) indyjska pustelnia; 4) jaskinia inaczej; 5) między piętrami; 6) świat niematerialny; 7) cynfolia na czekoladzie; 8) agilis, jaszczurka; 9) frontowa lub tylna domu; 10) państwo z Prisztiną; 11) po wdechu; 12) jadalnia marynarzy; 15) korzenne ciastko; 22) poszła do Gogolina w piosence; 23) słodkie grudki na wierzchu ciasta; 26) owoce z sadu; 27) twierdzenia przyjęte bez dowodu, pewniki; 28) fiolka inaczej; 29) podnośnik samochodowy; 31) w parze z mamusią; 32) cykliczne wystawy handlowe; 34) Karol Poziemski; 35) kamień w pierścionku; 36) boja, znak na wodzie; 37) klub piłkarski z Gliwic; 43) ludowy taniec węgierski; 45) sędzia na boisku; 47) laureaci Nagrody Nobla; 49) zbędny ciężar; 50) najstarszy w rodzinie; 51) skąpy kostium kąpielowy; 52) slang, gwara; 53) ramię rzeki; 54) wytwórnia piwa; 56) Andrzej, założyciel Samoobrony; 57) Merkel, była kanclerz Niemiec; 60) ptasi symbol mądrości; 63) inaczej glony, wodorosty.

SUDOKU

	8			7	9	5	1	
6	7	3		1			8	
	1	5	6	4	8		7	2
	2	4			1			
			8	3		9		
	3				2			
		7	1					5
	4		7					
5				8	4	2		

016

1		8		6				
5	6				9	1	7	
	4	9		3			2	5
	3		7	5				
9		7	8	1				
		6	3			7		
6		4			5			1
2		1	6	8				
	8	5				2		7

017

								1
		5	7					
3	4		1	5	2		9	6
		4			5			
5				4	1			9
9			6	8	3	7	4	5
		2			7	6	5	3
						9		
1		3			9		2	

018

eprasa.pl 5d42bd53c9

Szukasz
klientów?

WYBIERZ PROFESJONALISTÓW
WYBIERZ NAS!

- docieramy do 1400000 odbiorców
- wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam
- dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach
- zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

GAZETA OLSZTYNSKA.pl
(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xxpo-7491-3x8a-M

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KUPIĘ ZA GOTÓWKĘ- mieszkanie, nieruchomość, działkę. Może być do remontu lub zadłużona, POMOGĘ w spłacie długu. ZAPŁACĘ 4000zł za informację o takiej nieruchomości. 661-435-785

PRACA

dam pracę

FERMA indyków, 668-047-381

MURARZY- zbrojarzy , 667-947-124

POMOC DENTYSTYCZNA, CV ZE ZDJĘCIEM NA mail: kontakt@m.dent.olsztyn.pl

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULIK, 501-209-794

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k. Augustowa, 693-491-205.

Dr. Pawłowi Warotowi
Naczelnikowi Delegatury IPN w Olsztynie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają Prezes, Wiceprezesi, Kolegium oraz pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej

11822opb1-A -P

Panu
dr. Pawłowi Warotowi
Naczelnikowi Delegatury
Instytutu Pamięci Narodowej w Olsztynie

szczere wyrazy współczucia
z powodu śmierci
Mamy
składa w imieniu NSZZ „Solidarność"
Przewodniczący ZR Józef Dziki

12922opb1-a-M

Panu
Markowi Staniszewskiemu
Radnemu Rady Miejskiej w Biskupcu
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają Burmistrz Biskupca,
Przewodnicząca Rady Miejskiej w Biskupcu
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Biskupcu

13122opb1-b-M

Najbliższej Rodzinie
najszczersze wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Pana
Wojciecha Kupczyńskiego
wieloletniego działacza spółdzielczego, byłego członka Rady Nadzorczej, byłego członka Rady Osiedla Grunwaldzka-Smętka Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
składają Rada Nadzorcza i Prezes Zarządu
Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

13022opb1-a-M

W daleką podróż zabrał Cię Bóg, jedną nadzieję Nam dając,
Że kiedyś przekroczą też Niebios próg Ci, którzy tutaj w bólu zostali…
Koledze **Bogdanowi Orzeszkowskiemu**
wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach po stracie
Brata
składają koleżanki i koledzy z Biblioteki Uniwersyteckiej
UWM w Olsztynie

12322opb1-A -P

nie musisz
wychodzić
z domu...

nadajogłoszenie.pl

mp-xxpo-7491-42-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

eprasa.pl 5d42bd53c9

4522opb1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 30 grudnia 2021 r.
odeszła od nas na zawsze w wieku 90 lat
Kochana Mama, Babcia, Siostra i Ciocia

ś. † p.

Halina Elżbieta Wieczorek

zasłużona wychowawczyni wielu pokoleń
młodzieży, emerytowana nauczycielka języka
polskiego w II Liceum Ogólnokształcącym w Olsztynie.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 15 stycznia
2022 r. (sobota) o godz. 10.00 Mszą Świętą Żałobną
w kościele (dolnym) pw. Bogarodzicy Dziewicy Matki
Kościoła przy ul. Jarockiej. Ceremonia pochowania
urny z Prochami odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Pogrążona w smutku rodzina

7322opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 8 stycznia 2022 r.
odszedł z naszej rodziny
Tata i Dziadek

ś. † p.

Stanisław Pędzich

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
14 stycznia 2022 r. o godz. 12.45 w kaplicy miejskiej
przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 13.15
wyruszymy do kościoła pw. św. Józefa
przy ul. Jagiellońskiej na Mszę Świętą Żałobną,
a następnie na cmentarz komunalny w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

11622opb1-a-M

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 9 stycznia 2022 r. odeszła w wieku 85 lat
Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p.

Krystyna Buszko

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
w piątek, 14 stycznia 2022 r., o godz. 11.15
modlitwą różańcową w kaplicy
przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 11.45
nastąpi wyprowadzenie do kościoła
pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej
na mszę świętą żałobną.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu parafialnym w Bartągu.

Pogrążona w żałobie rodzina

12022opb1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 10 stycznia 2022 r. odszedł do Domu Ojca

ś. † p. **Jerzy Rybicki**

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się 14 stycznia 2022 r.
o godz. 10.00 na cmentarzu komunalnym w Dywitach.
Kondukt żałobny rozpoczniemy
od głównej bramy cmentarza.
Pogrążona w żałobie i smutku rodzina

13322opb1-a-M

Panu

Jarosławowi Tokarczykowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składa Burmistrz Biskupca

13122opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 10 stycznia 2022 r. odszedł od nas na zawsze
Nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

ś. † p. **Stanisław Borawski**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 17 stycznia 2022 r.
(poniedziałek) o godz. 10.00 mszą św. żałobną w kościele
pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej. Ceremonia pochowania
odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.
Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

12222opb1-A -P

Bóg widzi śmierć inaczej niż my.
My widzimy ją jako ciemny mur,
Bóg jako bramę...
Walter Flex

380-mp-otbr-6786b-M

Naszej Koleżance

Krysi Borawskiej

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

Męża

składają koleżanki i koledzy
z Koła Emerytów przy KWP w Olsztynie

11722opb1-A -P

Życie to czas, w którym szukamy Boga.
Śmierć to czas, w którym Go znajdujemy.
Wieczność to czas, w którym Go posiadamy...
Św. Franciszek Salezy

380-mp-otbr-6786a-M

Drogiej

Ani Łaganowskiej

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci ukochanego

Męża

składają Basia i Romek
wraz z przyjaciółmi ze studiów

Aniu – nie umiera ten, kto trwa w naszych sercach
i pamięci.

13422opb1-a-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

Warmiński 1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej market

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

eprasa.pl 5d42bd53c9

KORTOWSKA SZTAFETA POKOLEŃ

SPORT AKADEMICKI Lekkoatleci AZS UWM Olsztyn po ubiegłorocznych sukcesach mają apetyt na więcej. W ślady uznanych marek i olimpijczyków z Tokio (kulomiot Konrad Bukowiecki i maratonka Aleksandra Lisowska) pewnych krokiem podążają następcy.

Ubiegły rok olsztyńska lekkoatletyka rozpoczynała w smutnych nastrojach, bo nieoczekiwana śmierć Wiesława Czerniakowskiego, wieloletniego trenera bloku rzutów i wojewódzkiego koordynatora programu LDK (Lekkoatletyka Dla Każdego), stanowi wyrwę, której nie sposób zapełnić. Na dodatek w marcu przyszedł następny cios - odejście do lepszego świata trenera Zbigniewa Ludwichowskiego było pożegnaniem kolejnej ikony kortowskiej królowej sportu. A przecież w ostatniej dekadzie odeszli także: Eugeniusz Miszczuk, Lech Madaliński, Jerzy Denaburski i Krystyna Żegis.

Nietuzinkowy Zbigniew Ludwichowski, którego I Memoriał odbył się w ubiegłym roku, był wychowawcą wielu pokoleń lekkoatletów sięgających po najwyższe laury nie tylko na arenie ogólnopolskiej. To pod jego okiem rozbłysła gwiazda m.in. mistrza olimpijskiego z Tokio Karola Zalewskiego. Szkoloną przez popularnego „Bynia" grupę młodych biegaczy zdecydowała się poprowadzić najbardziej ku temu predysponowana osoba, czyli Bronisława Ludwichowska.

PANI BRONIA TO TWARDA KOBIETA. SYBIRACZKA, KTÓRA W DZIECIŃSTWIE, JAK PISAŁ JÓZEF CZAPSKI, ZNALAZŁA SIĘ „NA NIELUDZKIEJ ZIEMI". CI, KTÓRZY JĄ ZNAJĄ, WIEDZĄ, ŻE SUKCESY SPORTOWE ZAWDZIĘCZA NIE TYLKO TALENTOWI, ALE TAKŻE RZADKO SPOTYKANEMU UPOROWI, KONSEKWENCJI I SZACUNKOWI DO PRACY.

Kazimierz Podolak, nestor olsztyńskiej lekkoatletyki i były członek Wunderteamu, mówi, że „Bronia jest jak niezłomny pilot bombowca z powieści Borisa Polewoja >>Opowieść o prawdziwym człowieku<<, który mimo dotkliwych ran nigdy stracił serca do walki". Ale pani Bronia na pytanie o trenera Ludwichowskiego wymownie zawiesza głos. Po głuchej ciszy podkreśla, że choć myśli o rzuceniu wszystkiego w diabli nie są jej obce, to w chwilach zwątpienia powtarza sobie, że kontynuowanie dziedzictwa męża jest jej powinnością i moralnym obowiązkiem.

Fot. archiwum klubu

Zwycięska sztafeta 4x400 m mistrzostw Polski juniorów młodszych (od lewej): Lena Sadurska, Wiktoria Cybulska, Julia Twardowska i Aleksandra Lis. Trenerzy: Bronisława Ludwichowska i Michał Podolak

Fot. archiwum klubu

Trenerzy Ireneusz Bukowiecki i Zbigniew Ludwichowski oraz Dominik Smosarski

Pomimo niepowetowanych strat olsztyńska lekkoatletyka z optymizmem może spoglądać w przyszłość. Filarami azetesiaków są kulomiot Konrad Bukowiecki i maratonka Aleksandra Lisowska, którzy dostąpili zaszczytu reprezentowania kraju na igrzyskach olimpijskich w Tokio. O ile jednak dla Lisowskiej miniony rok był najlepszym w karierze, o tyle w przypadku Bukowieckiego ostatnie dwa lata naznaczone były serią problemów zdrowotnych. Pozostaje wierzyć, że halowy mistrz Europy z 2017 roku - trenowany przez swojego ojca Ireneusza - nie powiedział jeszcze ostatniego słowa, a pchnięcia powyżej 22 metrów, podobnie jak medale najważniejszych imprez, są tylko kwestią czasu. Okazją do tego będą zbliżające się wielkimi krokami halowe mistrzostwa świata w Belgradzie (18-20.02), a w sezonie letnim mistrzostwa Europy w Monachium oraz mistrzostwa świata w Eugene. Ola z racji specyfiki konkurencji skupia się na mistrzostwach Europy, podczas których będzie mogła udowodnić związkowym „działaczom", że nieuznanie wyrównanego przez nią rekordu Polski było sprzeczną z duchem sportu decyzją (o sprawie pisaliśmy 3 grudnia w artykule „Maraton z przeszkodami").

DO BUKOWIECKIEGO I LISOWSKIEJ JUŻ NIEDŁUGO MOŻE DOŁĄCZYĆ KACPER LEWALSKI, UBIEGŁOROCZNY WICEMISTRZ EUROPY JUNIORÓW W BIEGU NA 800 M, KTÓRY OD TEGO ROKU BĘDZIE REPREZENTOWAŁ BARWY AZS UWM OLSZTYN.

Jeżeli chodzi o juniorów, to olsztyńska lekkoatletyka ma się kim pochwalić. Mowa przede wszystkim o Damianie Sobolu i Jakubie Kozackim, następcach czterystumetrowca Kacpra Kozłowskiego (brązowy medalista mistrzostw świata w sztafecie z 2007 roku, a poza tym trzykrotny olimpijczyk: Pekin 2008, Londyn 2012 i Rio de Janerio 2016). Soból w 2021 roku zdobył brązowy medal mistrzostw Polski juniorów w biegu na 200 m (rek. życiowy 21.36), a Kozacki - specjalizujący się w biegu na 400 m - jedno okrążenie stadionu pokonał w czasie 47.24. Rezultat ten pozwolił mu zakwalifikować się do reprezentacji Polski na mistrzostwa świata juniorów w Nairobi, gdzie wraz kolegami zajął szóste miejsce w sztafecie 4x400 m. „Papiery na bieganie" ma również uzdolniona, aczkolwiek nieobliczalna, Wiktoria Cybulska – srebrna medalistka mistrzostw Polski juniorów młodszych w biegu na 800 m (2.12,96). Nie można zapominać też o „złotej" sztafecie juniorek młodszych 4x400 m (Lena Sadurska, Aleksandra Lis, Julia Twardowska, Wiktoria Cybulska), która okazała się bezkonkurencyjna podczas zeszłorocznych mistrzostw Polski. Skądinąd biegi sztafetowe to od lat specjalność azetesiaków.

W ubiegłym roku medale MP oprócz powyższej ekipy zdobyła sztafeta juniorów młodszych 4x400 m (3. miejsce) – Mikołaj Florek, Sebastian Michalak, Bartosz Górczyński i Hubert Kardahs, młodziczek 4x200 m (2. miejsce) – Anastazja Kuś, Amelia Borko, Iga Dymek i Laura Sugier, a także sztafeta mieszana juniorów młodszych 4x400 m (2. miejsce) – Sebastian Michalak, Mikołaj Florek, Lena Sadurska i Aleksandra Lis. O tym, że powodów do optymizmu nie brakuje, świadczą także medale MP najmłodszych adeptów lekkiej atletyki, czyli młodzików: Maciej Janicki (1. miejsce w biegu na 2000 m) i Anastazja Kuś (2. miejsce w biegu na 300 m).

KORTOWSKA LEKKOATLETYKA TO BLISKO 120 ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW, KTÓRZY NA ZMODERNIZOWANYM NIEDAWNO STADIONIE W POCIE CZOŁA SZLIFUJĄ SWĄ FORMĘ FIZYCZNĄ I... CHARAKTERY.

Warto więc poza wyżej wymienionymi medalistami imprez ogólnopolskich śledzić także rozwijające się kariery: płotkarki Mai Lemanowicz, biegaczek na średnich dystansach: Nikoli Jeleniewicz, Poli Smolicz i Martyny Dudziec, sprinterek: Zuzanny Majewskiej, Michaliny Częczek, Katarzyny Bielakow, Kingi Januchty i Zuzanny Gołoty. Broni nie składa także Dominik Smosarski, którego rekord życiowy na 200 m (21.06) z 2016 roku to wciąż aktualny rekord Polski w kategorii wiekowej U-18!

Szymona Niestatka, koordynatora sekcji la, najbardziej cieszy fakt, że olsztyńscy lekkoatleci praktycznie w każdej kategorii wiekowej, począwszy od seniorów, a skończywszy na młodzikach, zdobywają medale mistrzostw Polski. - Mimo trudności z krajowych mistrzostw wracamy z tarczą - przyznaje Niestatek. - Duża w tym zasługa trenerów, którzy w niełatwych przecież czasach robią, co mogą, by jak najlepiej przygotować swoich podopiecznych do imprez docelowych. Mam nadzieję, że nowy rok to będzie nowe otwarcie. Zawodnicy zanotują postęp i osiągną zamierzone cele, a jako klub będziemy stawać się coraz silniejsi.

Wtóruje mu Grzegorz Pawłowski, trener prężnie rozwijającej się grupy młodzieżowej, który zaznacza, że warunkiem potencjalnych sukcesów jest współpraca: - Wszyscy muszą grać do jednej bramki. Tego wymaga dobro klubu - nie ma wątpliwości Pawłowski.

Natomiast Kazimierz Podolak, najstarsza w kortowskiej lekkoatletyce persona, choć wraz z żoną Ireną mocno trzyma kciuki za królową sportu, to podkreśla, że do wszystkiego trzeba podchodzić z dystansem: - W sporcie jest jak życiu. Są lata chude i są lata tłuste. Najważniejsza jest ciągłość i ludzie. Swoista sztafeta pokoleń będąca fundamentem nie tylko sukcesów sportowych.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

eprasa.pl 5d42bd53c9

OTO NAJNOWSZE WYNIKI

PLEBISCYT W sms-owym głosowaniu na 10 najpopularniejszych sportowców 2021 roku prowadzi specjalista od olbrzymich prędkości przed szczypiornistą.

Tradycyjnie wyboru „złotej" dziesiątki dokonamy za pomocą kuponów i sms-ów (2,46 zł brutto), ale tym razem - jak już informowaliśmy - postanowiliśmy zmodyfikować zasady plebiscytu. Zatem po zakończeniu głosowania kuponowego do dalszego etapu plebiscytu awansuje tylko czołowa dwudziestka. Zwycięzca tego głosowania otrzyma 20 punktów, a następni kolejno 19, 18, 17... I tak do 20. miejsca, za które kandydat otrzyma 1 punkt. Po zakończeniu głosowania sms-owego do dalszego etapu także awansuje czołowa dwudziestka. Zwycięzca też otrzyma 20 punktów, a następni kolejno 19, 18, 17...

Sportowcy wybrani w głosowaniu kuponowym i sms-owym utworzą nową - krótką - listę kandydatów, z której swoją dwudziestkę wybierze z kolei Kapituła Plebiscytu. Zasady punktacji będą takie same, jak w dwóch poprzednich przypadkach, czyli zwycięzca dostanie 20 punktów, a każdy kolejny jeden punkt mniej.

Ostateczny skład „złotej" dziesiątki poznamy po zsumowaniu wyników głosowania kuponowego, sms-owego i Kapituły. Jak można zauważyć, zwycięzca plebiscytu może maksymalnie zdobyć 60 punktów (3x20).

A tak obecnie wygląda czołowa dziesiątka sms-owej części plebiscytu: 1. Daniel Mańkowski (wyścigi motocyklowe, Graften Motorsport/Motoklub Olsztyn) go.spw.45; 2. Marcin Malewski (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) go.spw.44; 3. Aniela Kozłowska (szermierka, Hajduczek Olsztyn) go.spw.34; 4. Anastazja Kuś (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) go.spw.38; 5. Jakub Majek (piłka ręczna, Jedynka KODO Morąg) go.spw.43; 6. Wojciech Loret (brazylijskie jiu jitsu, Arrachion Olsztyn) go.spw.41; 7. Kacper.Jurczak (pływanie w płetwach, Amfiprion Olecko) go.spw.24; 8. Bartosz Idzikowski (piłka ręczna, Jedynka KODO Morąg) go.spw.22; 9. Martyna Świerczyńska (jeździectwo, AZS UWM Olsztyn) go.spw.68; 10. Piotr Dzido (piłka ręczna, Szczypiorniak Olsztyn) go.spw.17

Gdyby ta kolejność się zachowała, to Daniel Mańkowski dostałby 20 punktów i oczywiście przeszedłby - tak jak następnych 19 sportowców - do drugiego etapu głosowania.

Fot. archiwum domowe

Anastazja Kuś, lekkoatletka AZS UWM Olsztyn

NA KONIEC PREZENTUJEMY CZOŁÓWKI SIEDMIU KATEGORII SMS-OWYCH:

*** Biegacz Roku:** 1. Krzysztof Sokół (Bieganie Pod Sokolim Okiem, Olsztyn) **go.bgr.31**; 2. Daria Mitręga (Pszczółkowski Team, Olsztyn) **go.bgr.15**; 3. Emilia Kuźmiak (ASICS Frontrunner, Olsztyn) **go.bgr.13**; 4. Sylwester Jakacki (Bartoszyce) **go.bgr.5**; 5. Anna Ostromecka (Urwis Biega, Olsztyn) **go.bgr.20**

*** Najpopularniejszy Instruktor/Trener Personalny:** 1. Maciej Wyszyński (CrossBoxFit Kętrzyn) **go.nit.31**; 2. Miłosz Lenart (trener biegowy, ML Kętrzyn) **go.nit.15**; 3. Ewa Najmowicz (MRS.SPORTY w Olsztynie, Hotel Warmia Park w Pluskach) **go.nit.18**

*** Najpopularniejszy Sportowiec Akademicki:** 1. Anastazja Kuś (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.5**; 2. Łukasz Cudnoch (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.3**; 3. Martyna Świerczyńska (jeździectwo, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.10**

*** Najpopularniejszy sportowiec Olsztyna:** 1. Marcin Malewski (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) **go.nso.17**; 2. Anastazja Kuś (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.15**; 3-4. Łukasz Cudnoch (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.4**, Wojciech Golks (piłka ręczna, Szczypiorniak Olsztyn) **go.nso.6**; 5. Mateusz Kopyciński (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) **go.nso.11**

*** Najpopularniejszy sportowiec Powiatu Olsztyńskiego:** 1. Kinga Rybkiewicz (kolarstwo torowe, LKK Zakłady Mięsne Warmia Biskupiec) **go.nsp.16**; 2. Szymon Stokłos (kolarstwo torowe, SK Stawiguda) **go.nsp.17**; 3. Kinga Jackowska (lekka atletyka, Asy Dywity) **go.nsp.9**

*** Piłkarz Roku:** 1. Damian Gigielewicz (Łyna Sępopol) **go.pkr.12**; 2. Marcin Mieliwodzki (KS Wojciechy) **go.pkr.30**; 3. Mateusz Rodak (Victoria Bartoszyce) **go.pkr.34**; 4-5. Bartosz Giełażyn (Znicz Biała Piska) **go.pkr.11**, Daniel Góralski (Kormoran Zwierzewo) **go.pkr.13**

*** Sportowy Talent Roku:** 1. Kinga Jackowska (lekka atletyka, Asy Dywity) **go.sta.15**; 2. Aleksander Gralewicz (wyścigi motocyklowe, Motoklub Olsztyn) **go.sta.14**; 3. Aleksander Ebernikiel (lekka atletyka, Szkoła Lekkiej Olsztyn) **go.sta.11**; 4-5. Antonina Dobies (szermierka, Hajduczek Olsztyn) **go.sta.9**, Hanna Nowakowska (taekwondo, Egida Biskupiec) **go.sta.25**

Poza tym jest jeszcze siedem innych kategorii sms-owych: Sportowe Wydarzenie Roku, Sportowiec bez Barier, Najpopularniejszy e-sportowiec, Najpopularniejszy Club Fitness/Siłownia, Najpopularniejsza Stadnina, Klub Roku i Akademicki Sportowiec bez Barier. Wszystkie listy kandydatów są na sport.wm.pl.

* Sms-y wysyłamy na numer 7248 (2,46 zł brutto), w treść wpisując tylko kod (są zaznaczone na czerwono). **DAD**

SPORT W TV

*** Biathlon.** Puchar Świata w Ruhpolding: bieg sprinterski mężczyzn (14.20 Eurosport 1, 14.20 Polsat Sport Extra)

*** Łyżwiarstwo figurowe.** Mistrzostwa Europy w Tallinie: program krótki solistek (10.20 Eurosport 2, 10.20 Polsat Sport), program dowolny par sportowych (18 Polsat Sport Extra)

*** Narciarstwo alpejskie.** Puchar Świata w Wengen: supergigant mężczyzn (12.15 Eurosport 1)

*** Narciarstwo dowolne.** Puchar Świata w Deer Valley: jazda po muldach (22 Polsat Sport Extra, 22.20 Eurosport 2)

Rys. Zbigniew Piszczako

*** Piłka nożna.** Superpuchar Hiszpanii, półfinał: Atletico Madryt - Athletic Bilbao (19.55 Eleven Sports 1); Puchar Ligi Angielskiej, półfinał: Arsenal - Liverpool (20.40 Eleven Sports 2)

*** Piłka ręczna.** Mistrzostwa Europy mężczyzn: Czechy - Hiszpania, Francja - Chorwacja (17.50, 20.20 Eurosport 2)

*** Siatkówka.** Liga Mistrzów: Ziraat Bankasi Ankara - Dinamo Moskwa, VfB Friedrichshafen - Jastrzębski Węgiel (16.50, 19.50 Polsat Sport); I liga: Mickiewicz Kluczbork - SMS PZPS Spała (20.30 Polsat Sport News)

*** Snooker.** Turniej Masters w Londynie (14.10 Eurosport 2, 15.50, 19.45 Eurosport 1)

*** Tenis.** Turniej ATP w Adelajdzie (9.30 Eurosport 1)

*** Wyścigi samochodowe.** Hankook 24h Series w Dubaju: kwalifikacje, sesja treningowa (14.40, 18.40 Sportklub) **DAD**

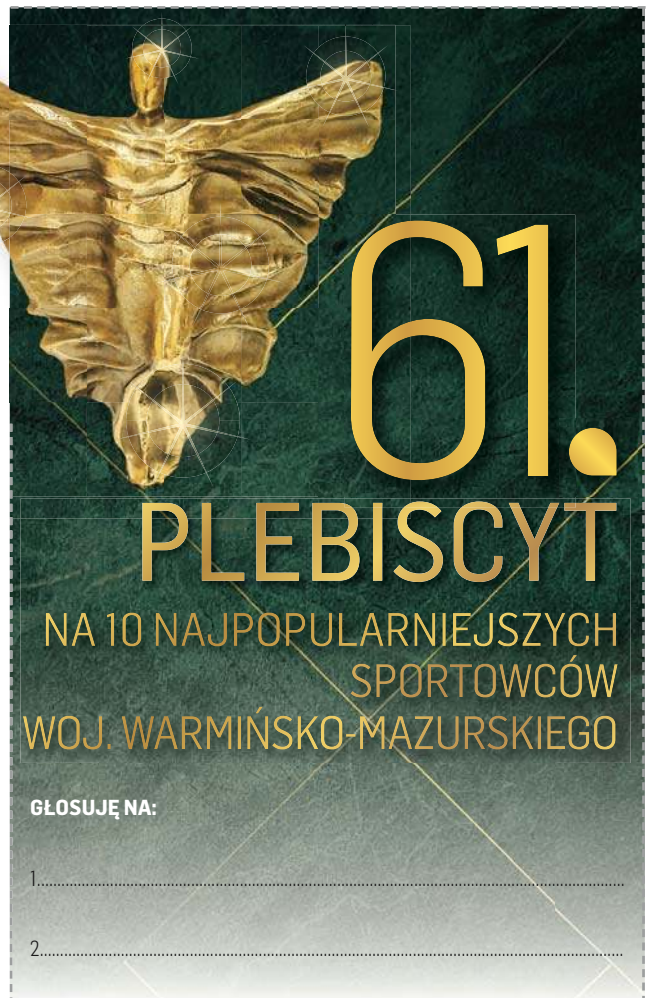

GŁOSUJĘ NA:

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

6.....

7.....

8.....

9.....

10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **www.gazetaolsztynska.pl**
Kupon należy dostarczyć do **14 lutego 2022 r.** na adres: **Grupa WM Sp. z o.o., 10- 364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. .....

E-mail: .....

1. TAK / NIE* Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin Plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej www.gazetaolsztynska.pl, oraz że zapoznałem się z informacją o przetwarzaniu danych osobowych, którą zamieszczono w § 8 regulaminu.

2. TAK / NIE* Oświadczam, iż wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby przeprowadzenia plebiscytu i wyłonienia zwycięzcy nagrody na podstawie regulaminu Plebiscytu.

3. TAK / NIE* Oświadczam, iż wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych, w tym otrzymywania informacji handlowych drogą elektroniczną na podany wyżej adres poczty e-mail i numer telefonu, realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o. w Olsztynie.

Data i czytelny podpis .....

* Właściwą odpowiedź należy zakreślić. W przypadku niewyrażenia zgody w pkt 2 oświadczenia uczestnik Plebiscytu nie będzie brał udziału w losowaniu nagród.

PATRONI HONOROWI

Wojewoda Warmińsko-Mazurski Artur Chojecki

Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezin

Starosta Olsztyński Andrzej Abako

2821otbp-B -K

eprasa.pl 5d42bd53c9

NOWYM TRENEREM POLSKICH SIATKAREK ZOSTAŁ WŁOCH STEFANO LAVARINI, NATOMIAST MĘSKĄ REPREZENTACJĘ POPROWADZI SERB NIKOLA GRBIĆ.

DZIAŁACZ, KIBIC I PRZYJACIEL

PIŁKA RĘCZNA\\\ W sobotę w hali olsztyńskiego Liceum Ogólnokształcącego nr 5 zostanie rozegrany pierwszy Memoriał Jerzego Rudzińskiego, działacza, który szczególnie ukochał piłkę ręczną oraz futbol, ale jednocześnie był też oddanym kibicem.

Jerzy Rudziński zmarł w listopadzie 2020 roku w wyniku powikłań po zapaleniu płuc. W Olsztynie znali go sympatycy szczypiorniaka (przez wiele lat był kierownikiem sekcji piłkarzy ręcznej Warmii) i piłki nożnej, bo na początku lat dziewięćdziesiątych pełnił funkcję zastępcy kierownika stadionu Stomilu. Po przejściu na emeryturę mógł się skupić na kibicowaniu, bo sport był jego wielką życiową pasją - w efekcie Jurka można było spotkać na meczach praktycznie wszystkich olsztyńskich drużyn.

Mecz Stomilu na stadionie przy alei Piłsudskiego? Jurek oczywiście musiał był obecny i to na miejscu dla VIP-ów (gdy jeszcze była możliwość wykupienia takiego karnetu), bo nigdy nie żałował grosza, żeby wspomóc olsztyńskiego pierwszoligowca. Koszykarki KKS-u walczą na własnym parkiecie o pierwszoligowe punkty?

JERZY BYŁ OBECNY, A GDY W BUDYNKU PRZY ULICY GŁOWACKIEGO ISTNIAŁ JESZCZE BAR „BIEDRZA" (WSPÓŁPROWADZONY PRZEZ ANDRZEJA BIEDRZYCKIEGO, BYŁEGO PIŁKARZA STOMILU), TO PRZYCHODZIŁ GODZINĘ WCZEŚNIEJ, ŻEBY W MIŁYCH OKOLICZNOŚCIACH PODYSKUTOWAĆ ZE ZNAJOMYMI O TYM, CO W OLSZTYŃSKIM SPORCIE PISZCZY.

Odwiedzał także oczywiście Uranię podczas meczów siatkarzy Indykpolu AZS. Jerzy był także widywany na piłkarskich stadionach w regionie. Jeździł na mecze Huraganu Morąg, Olimpii Olsztynek czy Błękitnych Pasym. Prywatnie bardzo mocno przyjaźnił się z Piotrem Zajączkowskim, więc gdyby żył, to zapewne teraz odwiedziłby nowy stadion w Wikielcu, gdzie obecnie trenerem jest popularny „Zając".

Fot. Emil Marecki

Jerzy Rudziński swoje serce oddał sportowi, a szczególnie olsztyńskiemu futbolowi i piłce ręcznej

Jerzy Rudziński interesował się także występami Szczypiorniaka Olsztyn, i nie dlatego, że miał bardzo blisko do hali LO V. On po prostu kochał sport, więc musiał być ze wszystkimi wydarzeniami na bieżąco. Co prawda z racji wieku z komputerem był na bakier, ale zawsze mógł liczyć na przyjaciół i znajomych, którzy na bieżąco wysyłali mu wyniki drużyn.

Nic więc dziwnego, że przyjaciele ze Szczypiorniaka postanowili zorganizować memoriał upamiętniający postać Jerzego Rudzińskiego. Będzie to sparingowy turniej piłki ręcznej w hali LO V, w którym oprócz gospodarzy zagrają jeszcze AZS UW Warszawa i GKS Żukowo.

Fot. Paweł Piekutowski

O Jerzym Rudzińskim pamiętali także kibice Stomilu Olsztyn

- MYŚLELIŚMY O MEMORIALE OD DŁUŻSZEGO CZASU - PRZYZNAJE KONSTANTY TARGOŃSKI, PREZES I TRENER SZCZYPIORNIAKA.

- Jurek szczególnie interesował się drużyną seniorów, dlatego szukaliśmy odpowiedniego momentu, żeby zaprosić inne zespoły. Okres przygotowawczy to doskonały moment, żeby upamiętnić naszego przyjaciela. Wiadomo, że Jurek kojarzony jest także głównie z Warmią Energą, ich też zapraszaliśmy i na pewno by zagrali, ale akurat w tym terminie mają pucharowe spotkanie z Pogonią Szczecin. Jurka wspominam bardzo dobrze, bo to był miły i zawsze uśmiechnięty człowiek. Mieliśmy bardzo dobry koleżeński kontakt. Bardzo nam go brakuje, bowiem wspierał nas zawsze na każdym meczu, a zdarzało się też, że jeździł na wyjazdy - dodaje Konstanty Targoński, przyznając jednocześnie, że memoriał Rudzińskiego ma na trwałe wejść do olsztyńskiego kalendarza sportowego.

Udział w sobotnim memoriale będzie dla Szczypiorniaka ważnym elementem w okresie przygotowawczym do pierwszoligowych rozgrywek. Drużyna prowadzona przez Konstantego Targońskiego po pierwszej rundzie zajmuje ósme miejsce z dorobkiem 12 punktów. - Naszym celem jest utrzymanie. Zrobimy wszystko, żeby w debiutanckim sezonie pozostać w I lidze - kończy Targoński.

Runda rewanżowa I ligi startuje w ostatni weekend stycznia. **EM**

MEMORIAŁ RUDZIŃSKIEGO

* **Godz. 11:** Szczypiorniak Olsztyn - AZS UW Warszawa;
godz. 13: AZS UW - GKS Żukowo;
godz. 15: GKS - Szczypiorniak

eprasa.pl 5d42bd53c9